

ŁÓDŹ

**CENA NUMERU
35 gr.**

**Cena prenumeraty
w Łodzi**

Mies. z dod. ilustr. 5 zł.
Dla robotników 4 zł.
Odnosz. do domu 30 gr.
Z dostawą poczt. 6 zł.
Poza Łodzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem

**XXXIV rok
istnienia.**

Redakcja i Administ.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Monto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych

nie umieszcza się.

1930 r.

Numer dzisiejszy składa się z 16 stron

ROZWÓJ

Niedziela, 19-go października

Nr 289

KOLEJ na STRONNICTWO NARODOWE

Rewizje u wybitnych narodowców

Aresztowanie inż. Jaxy-Bakowskiego

KRAKÓW, 18.10. Wczoraj w Krakowie w pierwszym wieczorem silny oddział policji przeprowadził rewizję w lokalu Stronnictwa Narodowego, w Rynku Głównym. Zabrano materiały do pisania i cyklostyl.

Jednocześnie odbyła się rewizja w mieszkaniu wybitnego profesora uniwersytetu Jagiellońskiego, dr. Stefana Surzyckiego. Rewizja ta była w związku z aresztowaniem syna profesora, Tadeusza, który podczas onegdajszej demonstracji przed województwem, wystrzelił, gdy ukazała się na balkonie p. wojewodzina:

— Niech żyje pani wojewodzina!

Przy tem był p. Tadeusz Surzycki, który jest akademikiem i działaczem Obozu Wielkiej Polski — jak stwierdza „Kurjer Warszawski” — przez agentów policji pobity. Po aresztowaniu p. Tadeusza Surzyckiego dokonano rewizji osobistej, przy czem go rozebrano i zabrano mu papiery, między którymi były listy członków Obozu Wielkiej Polski.

Wczorajsza rewizja w mieszkaniu prof. Surzyckiego trwała do północy i nie dała

żadnego rezultatu. Przeprowadzono również rewizję u działacza Obozu Wielkiej Polski, Zbigniewa Piłszewskiego.

Wczoraj o godzinie 7 wieczorem, z polecenia prokuratora przy sądzie okręgowym w Płocku aresztowany został w Sierpcu jeden z czołowych kandydatów I listy narodowej do Sejmu z okręgu wyborczego, Nr. 9 inż. Woj-

ciech Jaxa - Bakowski z Warszawy. Aresztowany osadzony został w więzieniu w Sierpcu, a sprawa wkrótce rozpatrywana będzie przez sąd.

Według komunikatu PAT'a, p. Bakowski miał być aresztowany pod zarzutem rozpowszechniania odezw i ulotek o charakterze antypaństwowym.

*Proszek i Mydło
Regera
najlepsze!*

OSTATNIE WIADOMOŚCI

CÓRKA P. KORFANTEGO W BRZEŚCIU

Córka p. Wojciecha Korfanego wyjechała do Brześcia i zawiozła ojeu ciepłą bieliznę i rzeczy.

LEKARZ DO BRZEŚCIA

Z wojskowych kół lekarskich donoszą, że pułk. lekarz Czyż wysłany został do Brześcia nad Bugiem. Przypuszczają, że chodzi tu o badanie chorych więźniów.

REKURS SĘDZIEGO GIŻYCKIEGO

Podobno przewodniczący państwowej komisji wyborczej, p. sędzia Giżycki wniósł już do sądu najwyższego odwołanie przeciwko decyzji komisji o postawieniu na liście państwowej Centrolewu nazwisk pp. Witosa i Liebermana.

ARESZTOWANIE B. POS. KRZCIUKA

Z polecenia prokuratury w Tarnopolu, aresztowany został b. poseł Krzeciuk Henryk (Stron. „Piast”) i osadzony w więzieniu.

B. poseł Krzeciuk oskarżony jest o wygłanie na wiecach przemówień o charakterze antypaństwowym.

ARESZTOWANIE DZIAŁACZĄ NARODOWEGO POLSKIEGO

W Zdobunowie aresztowano p. Stanisława Mogielnickiego, prezesa miejscowego Koła Polskiej Macierzy Szkolnej. Aresztowany, jako działacz narodowy, brał udział w akcji wyborczej na rzecz listy narodowej.

STARCIE POCIĄGÓW

zdarzył się pociąg mieszany z pociągiem towarowym. W piątek na linii Zdobunów — Mohyla, wskutek złego nastawienia zwrotnic zdeformowano cztery wagony pociągu towarowego są zdruzgotane, a lokomotywa uszkodzona. W pociągu mieszanym uległy uszkodzeniu 2 wagony. Trzy osoby z obsługi pociągów są ranne.

Burza w parlamencie niemieckim

Bojowy program antysemitę Hitlera

BERLIN, 18.10. Wczorajsze posiedzenie Reichstagu miało przebieg naogół burzliwy, chociaż do większych ekscesów nie dochodziło.

W debacie nad oświadczeniem Brüninga kanclerz Müller wywodził, iż narodowi socjaliści, domagając się zniesienia lichwy, przepnęli swój program gospodarczy z programem Mojżesza. Mówca wyraził zdziwienie, iż partja antysemitka szuka natchnienia dla swego programu u Mojżesza i proroków żydowskich.

Z kolei zabrał głos narodowy socjalista Strasser, który, polemizując z Müllerem, oświadczył, iż Mojżesz był jednym z najczystszych prawodawców świata.

Strasser oświadczył dalej, iż frakcja jego domaga się wprowadzenia powszechnego obywatelstwa dla służby wojskowej i państwowego ob-

ywatelstwa. Narodowi socjaliści nie chcą wojny, nie cofną się jednak przed nią, jeżeli ona ma być środkiem dla zapewnienia narodowi niemieckiemu samodzielności i oswobodzenia socjalnego.

Ucieczka kapitałów jest zbrodnią równą zdradzie stanu, a winnych tej zbrodni należy karać szubienicą.

Narodowi socjaliści głosować będą za każdym wnioskiem nieufności dla obecnego gabinetu; frakcja odnosi się z nieufnością również do min. Curtiusa i min. Reichswehry, którego urzędowanie jest kontynuowaniem zdrady.

W tym momencie kanclerz Brüning opuścił salę, a przewodniczący Stoeckl musiał udzielić napomnienia swemu koledze partyjnemu.

Nowa panika na giełdzie nowojorskiej

Spadła wartość papierów wartościowych

NOWY JORK, 18.10. Na tutejszej giełdzie stworzyła się znowu fala zniżkowa.

Większość papierów wartościowych obniżyła się w cenie i opadła do poziomu, jakiego jeszcze w bieżącym roku nie osiągnięto.

Nawet pierwszorzędne papiery, które do tej pory zdawały się uchronić przed bałwetką, zostały wciągnięte w wir zniżkowy. Najsil-

niej panika objęła akcje kolejowe, których mnóstwo ukazało się nagle na rynku giełdowym.

Wczoraj 2.660.000 sztuk akcji zmieniło swych właścicieli. Rzucano na rynek olbrzymie pakiety akcji, obniżając z każdą minutą ich ceny.

TRZĘSIENIE ZIEMI W CHILE

200 osób rannych

LONDYN, 18.10. Donoszą z Santzago de Chile, że wybrzeża całego kraju zostały nawiedzone trzęsieniem ziemi. Linja kolejowa Santzago — Valparaiso została przerwana. W miastach wiele domów uległo zniszczeniu, a ludność, ogarnięta paniką, schroniła się w

góry. Narazie brak bardziej szczegółowych wiadomości co do przebiegu katastrofy trzęsienia ziemi na południe od Conception.

Według dotychczasowych wiadomości, liczba ofiar wynosi 3-ch zabitych i 200 rannych.

To nie polski poseł

Nie ma powodu do aresztowania herszta bandytów nowojorskich

NOWY JORK, 18 10 — W lecznicy, w której przebywa znany „król bandytów i przemytników” Jack Diamond, zapanowała panika.

Dyrekcja lecznicy otrzymała list z pogrozkami, że gmach szpitala zostanie wysadzony w powietrze, jeżeli Jack Diamond dalej będzie w gmachu przebywał.

Dyrekcja lecznicy zwróciła się do władz aby Diamond został umieszczony w szpitalu psychiatrycznym, a to tembardziej, że stan jego

zdrowia znacznie się poprawił i można go już odtransportować.

Wniosek ten jednak został przez policję odrzucony. Policja bowiem utrzymuje, że przeciw Diamondowi nie wpłynęło żadne doświadczenie i żadne oskarżenie i że nie ma podstaw do aresztowania go. Policję interesują tylko ci, którzy doręczyli dyrekcji lecznicy list z pogrozkami. Toteż od wczoraj lecznica jest pilnie strzeżona przez licznych funkcjonariuszy policji.

POWSTANIE W BRAZYLII ROZWIJA SIĘ

Wódz powstańców wezwał rząd do podania się

NOWY JORK 18 10. Według doniesień z Buenos Aires w okolicach ważnego punktu kolejowego Itarare w Brazylii toczą się krwawe walki między powstańcami a wojskami rządowymi.

Naczelny wódz powstania wezwał rząd do poddania się.

Prezydent odpowiedział, iż nie tylko o poddaniu, ale nawet o jakiegokolwiek rokowańach nie może być mowy.

Rząd nie zgodzi się nigdy na separaty-

styczne tendencje, jakie ostatnio ujawniają się wśród powstańców chcących zaniechać walki i stworzyć z 12 stanów odrębną republikę.

Rząd przekształcił 15 wielkich okrętów handlowych na kradźniki pomocnicze. Flota ta użyta będzie do blokady portów obsadzonych przez powstańców. Rząd przypuszcza, że nękana brakiem dowozu i niemożnością eksportu ludność, sama zwróci się przeciw rewolucjonistom.

CYGANIE NIE DADZĄ SIĘ OCYGANIC

I nie będą głosowali na Sanację

Z kół zbliżonych do obozu „sanacyjnego” komunikują, że oświadczenie złożone przedstawicielowi „Expressu Zagłębia” przez króla Kwiek, że cyganie popierać będą przy nadchodzących wyborach listę nr. 1, spotkało się z wielkim niezadowolaniem w obozach cyganów, rozbitych na całym obszarze Rzeczypospolitej.

Cyganie uważają, iż król Kwiek nie był przez nikogo upoważniony do składania tego rodzaju zobowiązań. Ponadto jako monarchista, mają swego króla, cyganie mogą głosy swe oddać tylko na listę zdecydowanie mo-

narchistyczną, a o liście BB. nie mają tej pewnością, gdyż wogóle nie wiedzą, co to jest. Dalej twierdzą cyganie, że, rozporządzając 14 tysiącami głosów, mają prawo domagać się, aby przynajmniej jeden prawdziwy cygan cygan z dziada pradziada, umieszczony był na liście wyborczej i to na realnym miejscu, gdyż cyganie nie dadzą się ocycanic.

Wnioskować z tego można, że tylko część cyganów odda swe głosy na listę BB. pozostali zaś będą głosować na listę monarchistyczną.

KRONIKA TELEGRAFICZNA

CHORY UMYSŁOWO ZABIŁ DZIECKO

Chory umysłowo górnik, Grobosz, dał 5-letniemu dziecku do wypicia esencji coliwej.

Wskutek silnego poparzenia wewnętrznego dziecko zmarło wczoraj w szpitalu. Grobosza aresztowano.

WYPADEK NA PLACU ĆWICZEŃ

Na placu ćwiczeń Szkoły Podchorążych Rezerwy w Grodnie zdarzył się tragiczny wypadek.

Podczas rzucania granatów ręcznych jeden z granatów przedwcześnie eksplodował, odrywając ręce i nogi podchorążemu A. Melunowiczowi, którego w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala. Odłamkami granatu zraniony został starszy sierżant, Gerasiewicz.

MINISTER JANTA - POŁCZYŃSKI U MUSSOLINIEGO

Premjer Mussolini przyjął ministra rolnictwa Janta - Połczyńskiego, przybyłego w towarzystwie ambasadora Przezdzieckiego.

SPISEK PRZECIWI STALINOWI

W Moskwie został aresztowany były komisarz polityczny leningradzkiego okręgu wojennego Artamanow, którego osadzono w więzieniu Butyrskim. Artamanow był jednym z przywódców opozycji prawicowej w armii sowieckiej i według wersji GPU brał udział w organizacji spisku przeciwko Stalinowi.

50 OFIAR EKSPLOZJI

Donoszą z Nowego Jorku, że eksplozja gazu świetlnego w jednym z lokali fabrycznych w Los Angeles posiada o wiele groźniejszy charakter, niż o tam mówiły pierwsze doniesienia. Liczba ciężko rannych wynosi 50 osób. Policja przypuszcza, że przyczyną wybuchu jest zbrodniczy zamach.

„Na Madagaskarze obłąkani są przedmiotem uwielbienia“.

W

„Względność dla obłąkanych jest rysunkiem charakterystycznym plemion indyjskich Pacyfiku, a także Oregonu, które uchodzą za najbardziej dzikie“.

„Obłąkany wśród ludów dzikich lub szamanów był uważany za chorego; lękano się go, nie było mu udzielano pomocy, często nawet ręka jego trzymała berło“.

„Obłąkany, stojąc w sprzeczności ze zwyczajem większości, już przez to samo jest formatorzem; ale idee formatora zostają na końcu przyjęte, podówczas gdy szaleniec zostaje osamotniony, z małą gromadką ludzi, którzy ulegli zarazie“.

Przeglądając w dziełach: De la Pierre, Philomnestera, Adelunga, długi spis obłąkanych autorów, iluminatów itd. śmiać się można i płakać zarazem nad głupotą ludzką, widząc ilu z tych warjatów mało gorliwych i licznych wyznawców“.

(Lombroso. Genjusz i obłąkanie).

CZY NALEŻYSZ DO L. O. P. P.?

REKLAMA TO POTĘGA

Głosowanie narodu idiotów

Zbliżające się wybory, postawiły rząd w nie milej perspektywie odwołania się do opinii kraju. Postawiły go w dość kłopotliwej sytuacji, odwołania się do zbiorowiska kanalii i narodu „idiotów” — aby nadal sankcjonował własne plucie sobie w twarz.

Oczywiście nie możemy przesądzać, jak wypadną wybory i jaką będzie odpowiedź narodu polskiego.

Albo naród zastosuje się do ofiejalnej nomenklatury narodu polskiego — albo odezwie się u nich poczucie godności ludzkiej.

Jednakowoż są pewne momenty w życiu polski, zdradzające wielką siłę żywotną narodu i doskonały instynkt samozachowawczy, które dyktują masom ludowym zdrowe odruchy.

W latach 1890—1914 — naród polski w berze rosyjskim wykazał niezmiernie dużo cech dodatnich charakteru, również w czasie rewolucji bolszewickiej w 1920 roku.

Otóż, przechodząc do wyborów, zaznaczyć wypada, że Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem, rozwija gorączkową działalność, celem zdobycia możliwie wielkiej ilości mandatów i zupełnie jest jasnym, że gorąco popierają go czynniki „pochodzące od Boga i z woli ludu”.

Naturalnie mając takie koneksje w sferach niebieskich i takie poparcie narodu, Blok Współpracy nie potrzebuje się zbytnio liczyć z zasadami etyki i prawa.

Gorzej jest, jeżeli jaka nieprawomyślna postać, zapyta o program i o cele sanacji. — Dobrze jest współpracować z rządem, — nie jeden mógł się przekonać o specjalnej pomocy materialnej Pana Boga, nad temi, którzy pomagają Władzom w ich zbożnych zamiarach.

Zgóra lat cztery minęło, od chwili, kiedy obecny kierunek zapanował w Polsce. — Przyszedł on z hasłami walki z demagogią, korupcją i ustawami, które prosto uniemożliwiają rozwój gospodarczy naszego państwa.

I oto plon po latach czterech: nie zmienił ani jednej ustawy, zato powiększono podatki socjalne, przykręcono do niemożliwości śrubę podatkową, wykapano gruntownie generała Zagórskiego i zaplombowano ze strony redaktorowi Nowaczyńskiemu, oraz innym, którzy mieli odwagę zapytać — „Quo vadis, Demine?”

I co gorsza — wszyscyśmy się łudzili, że jednak nadejdzie ta chwila, kiedy zacznie się wreszcie tak długo oczekiwana rzeczowa przebudowa Rzeczypospolitej, że Polska przestanie wreszcie grać rolę oficyny moskiewskiego Kremla — a zacznie być zachodnio-europejskim gmachem na granitowych położonych fundamentach.

Niestety, każdy dzień — coraz gorsze przynosi nam w tym kierunku rozczarowania — coraz bardziej beznadziejnie przedstawia się przyszłość naszej ojczyzny.

Zapytamy, o program najbliższych prac na przyszłość — nawet najpoważniejszy przedstawiciel Bloku Współpracy z Rządem — nie wstanie udzielić żadnej konkretnej odpowiedzi. Oprócz zdawkowych kłopotów, wywołanych dyskretnym uśmiechem nawet u dobrze wychowanego kłosa doróżkarskiego — oraz takiego powoływania się na „Niego” — nic

realnego od nich dowiedzieć się nie można.

Poprostu zdziwienie ogarnia, każdego myślącego człowieka, z czym oni idą do wyborów? — Z czym ty kochanie, pchasz się pod gościa?

Bo przecież Strzelec, palka, nieznanymi sprawcy — tak — to są piękne i przekonujące argumenty — ale to są tylko argumenty moi panowie — ale nie program, nie program!

Jeżeli siedemdziesięcioletni nowożeniec oczekuje w noc poślubną „Cudu nad Wisłą” — możemy go jeszcze usprawiedliwić, ale że by sanacja mogła liczyć po czterech latach takich rządów na przychylny wynik głosowania — to jest to tylko przedziwną komedią pomyłek, grubym nieporozumieniem, z powodu przypisywania zbytniej potęgi, zaimkowi „On”.

Człowiek, który nie jest na stopie wojennej z rozumem, zawsze ma jakiś, jasno wytknięty cel, jeden dąży do majątku, inny do sławy, do szynku, do tramwaju i do kryminału. Dwa te ostatnie cele, są związane ze sobą jak bracia Siamscy — ten co gwałtem

chce mieć wielki majątek, zazwyczaj kończy w kryminale i vice versa-ten co powinien siedzieć w kryminale, ma zazwyczaj wielki majątek, zdobyty na oszczędnościach z urzędniczej pensji.

Jedynym przedsięwzięciem, które trudno posądzać o jakiś konkretny cel, jest niestety sanacja.

Sanacja jest to niezmiernie rzadko spotykany okaz pasażera, który jedzie tramwajem, nie płacąc biletu, który wszystkie wysiłki skierowywuje na to, aby go nie wylano gdzie na łeb, na pierwszym skrawku.

Po co jedzie, gdzie jedzie, dla czego jedzie — nie zdaje sobie sprawy i to go nie obchodzi.

Grunt, że jedzie na złość konduktorowi, i pozostałym pasażerom.

Robi co chce, komu chce i pod co chce.

I jeszcze ma iluzję, że „naród idiotów” będzie to sankcjonował i na nich głosował.

Możemy zapewnić p. t. panów z sanacji, że naród będzie głosował na opozycję — idźcie napewno „nie na opozycję.”

A. S.

Rewolucja w Brazylii

Przeciwko prezydentowi, który nie zaczął rządzić

Opinia publiczna Europy przyjęła wiadomość o wybuchu rewolucji w Brazylii z olimpijskim spokojem, może nawet z dobrotliwym uśmiechem. Niekiedy niemal z tym samym samym, z jakim witała wiadomość o rewolucji w Boliwii, przewrocie w Argentynie i próbie puczu na Kubie. Rewolucja w państwach południowej Ameryki jest dla nas jakby pewną swoistą formą zmiany rządu praktykowaną powszechnie i zdawna od Panamy i Costa Rica do Ziemi Ognistej.

Tym razem jednak „zabawa w rewolucję” nie jest ani niepoważna, ani niewinna.

Toteż giełda londyńska patrzy na tę sprawę mniej niefrasobliwie — i w ciągu paru dni wszystkie południowo amerykańskie papiery doświadczyły bardzo silnej gniźki, zwłaszcza, gdy się okazało z telegramów, że rewolucja brazylijska ma wszelkie szanse przemienienia się w wojnę domową. Sprzyja temu zresztą i natury ustroj federalistyczny państwa, gdzie nie wystarczy zawładnąć stolicą, by ipso facto być panem kraju.

Powody (i kulisy) rewolucji nie są zbyt jawne. Zwraca się ona przeciwko prezydentowi. Nie temu jednak, który rządzi Temu, który ma dopiero objąć władzę. By pojąć to ciurosu, przypomnijmy sobie, że wedle przepisów szeregu konstytucyj amerykańskich, elekcja prezydenta następuje nieraz na dość długo przed terminem faktycznego objęcia przez niego władzy. Prezydentem „obecnie w Brazylii panującym” jest wybrany w 1926 roku Luis Peira de Souza Tym, który po nim winien nastąpić, jest Julio Prestes, zwycięzca w wyborach na prezydenta z maja b. r. Przeciw temu niedawnemu elektowi zwróciła się obecnie rewolucja.

Sytuacja dosyć paradoksalna. Cały niemal naród zwraca się gwałtownie przeciw osobie, która kilka jeszcze miesięcy temu uznana za najgodniejszą do sprawowania najwyższej godności w państwie i nie cofa się nawet przed rewolucją i wojną domową, byle tylko nie dopuścić do tego, by jego własny elekt objął urząd, który mu się z konstytucji — „woli ludu” należy. „Wola ludu” okazała się niemiernie niestałą, jak łaska najkapryśniejszego

despoty, a o jej szacunku dla własnej konstytucji takżeby się dało powiedzieć niejedno...

Podobnie jak wszystko, tak samo i cała karjera Juljusza Prestesa była szybka. Należał do partii konserwatywnej i jako jej przywódca został prezydentem jednego z dwu najwplywowszych stanów Brazylii, stanu Sao Paulo. Na tym stanowisku odznaczył się wielką energią, ale i twardą ręką. Bez względu na sflumiał on rozruchy robotnicze, strejkujących drukarzy osadził w więzieniu. Umiał też sobie zjednać potężne w Brazylii wpływy kapitału angielskiego i z jego przekonywującą, bo brzęczącą pomocą zdobył w wyborach stolec prezydenta.

Ale obok angielskiego kapitału, są w Brazylii zaangażowane inne, jest zaangażowany przede wszystkim kapitalizm północno-amerykański. Ten ostatni oparł się politycznie w Brazylii na stronnictwie wrogich Prestesowi liberalów. Walka ich z konserwatystami i ich prezydencałnym efektem, była właściwie walką dwóch kapitalizmów anglo-saskich. Zjawisko w Ameryce południowej i środkowej nie tak znowu rzadkie.

Ale obok tych dwóch walczących istnieje trzeci. Jest nim generał Luis Carlos Prestes. — Zgola zresztą nie krewny niefortunne go kandydata na prezydenta. Ten ostatni zerwista partii liberalnej, przeciwnik polityczny obu partji i obu kapitalizmów, umiał zdobyć sobie drobne mieszczaństwo, włościanstwo, a częściowo proletariąt. Wygnany w 1924 roku z Brazylii, był on dalej wodzem swej partji, kierując nią z Argentyny. Ostatnio jego partyzanci posunęli się bardzo na lewo, zbliżając się niepokład do komunizujących radykałów.

Wszystko to jednak zapewne nie spowodowałoby rewolucji, gdyby nie klęska ekonomiczna. Wedle ostatnich danych, płace robotnika brazylijskiego stoją poniżej kosztów utrzymania, lub za ledwo je pokrywają. Z tem też łączy się najściślej i bezrobocie. Te „konjunkturalne polityczne” wykorzystala partja liberalna, straszac robotników, że nowy prezydent okaże się dla nich również bezwzględny, jak za swych rządów w Sao Paulo. W ten sposób i z tych racyj rozpoczęta wojna domowa, ma wszelkie widoki potrwania czas dłuższy.

Na listach wyborczych Kto i gdzie kandyduje?

Listy Stronnictwa Narodowego:

Do Sejmu

Warszawa powiat.

1) Stanisław Strzetelski, redaktor naczelny „ABC”, 2) Ignacy Rowicki, nauczyciel, 3) L. Bochenek, rolnik.

Grójec

1) Kazimierz Brzeziński, wiceprezes C. T. R., 2) Tadeusz Bielecki, 3) Józef Markowicz, rolnik.

Płock

1) Rutkowski, rolnik, 2) Wojciech Jaxa Bakowski, 3) Zgliczyński, adwokat.

Ciechanów

1) Kornecki Jan, b. poseł. 2) Kakowski rolnik.

Włocławek

1) Gruetzmacher, b. senator, 2) Gąsiorowski, adwokat.

Kutno

1) Topińska M., 2) Pietrzyński, 3) Duchmir, rez.

Kenin-Koto

1) Stefan Dąbrowski, prof. uniw. b. pos., 2) Zawada, rolnik, 3) Topińska Z. redaktorka „ABC” ziemi kolskiej.

Kalisz

1) Chrystowski, 2) Jankowski nauczyciel.

Woj. warszawskie

Lista senacka:

1) Godlewski Stanisław, b. senator, 2) Wasilewski Zygmunt, redaktor „Myśli Narodowej”, 3) Dobrzyński, 4) Kiniorski Marjan b. senator.

Lublin

Do Sejmu:

Roman Rybarski, 2) Henryk Sachs (rolnik), Ludwik Christians (dziennikarz), 6) Edward Łuszczowski (lekarz), 5) Waclaw Radzikowski (rzemieślnik), 6) Jan Supryn, 7) Bronisław Jakimiński (felczer), 8) Jan Maleszek (rolnik), 9) Zofia Dziemska, 10) Feliks Szpiłarowicz (rolnik), 11) Józef Gryziński, 12) Jan Skibiński (lekarz).

Pomorze

Do Sejmu:

Okręg nr. 29 (Tczew): 1) Wojciech Trąbczyński, Roznań, 2) ks. kan. Łosiński, Sierakowice, pow. kartuski, 3) Piotr Szturkowski, (rolnik), Tomaszowo, pow. kościński, 4) Józef Matlos, redaktor „Pielgrzyma”, Pelplin.

Okręg nr. 30 (Grudziądz): 1) Wojciech Trąbczyński, Poznań, 2) Józef Marur, kupiec i przemysłowiec, Grudziądz 3) Medard Raczkowski, rolnik z Drzycima, pow. świecki, 4) Edmund Kaźmierski, rolnik, pow. tucholski.

Okręg 31 (Toruń): 1) Stefan Saba, red „Słowa Pomorskiego”, Toruń, 2) Aleksander Kamiński, rolnik, pow. działowski, 3) dr Leon Brasse, lekarz, Lubowa, 4) Zbigniew Czarnota-Bojarski, kupiec, Wąbrzeźno.

Do Senatu:

1) ks. Feliks Bolt, Srebrniki, pow. wąbrzeski, 2) dr. Kazimierz Mąj, lekarz, Grudziądz, 3) Kazimierz Rolewski, rzemieślnik, prezes Związku towarzystw rzemieślniczych, Toruń.

Blok wyborczy na Górnym Śląsku

Na pierwszym miejscu wszędzie stoi Korfanty

Rokowania, prowadzone od pewnego czasu w Katowicach, celem utworzenia jednego frontu na Śląsku doprowadziły do pożądanego wyniku. W skład Katolickiego Bloku Ludowego weszły: Stronnictwo Narodowe, Chrześcijańska Demokracja, Narodowa Partia Robotnicza i PSL. Piast.

Listy okręgowe ułożono w następujący sposób:

Do Sejmu:

Okręg Katowice: W. Korfanty, mecenas Kobyliński, b. poseł Szulik, dyr. Piechulec (wszyscy z Ch. D.).

Okręg Cieszyn: W. Korfanty, b. poseł Roguszcza (N. P. R. prawica), dyr. Krzyżowski, b. pos. Pobożny (Ch. D.).

Okręg Królewska Huta: W. Korfanty, b. poseł Sikora (N. P. R. prawica), Czesław Chmielewski, Bronceł mecenas, Kepka i Breliński (wszyscy z Ch. D.).

Okręg Cieszyn: W. Korfanty, b. poseł Roguszcza (N. P. R. prawica), dyr. Krzyżowski, b. poseł Pobożny (Ch. D.) i adwokat Kopocz (Str. Nr.), rolnik Grzanka, Brudek i Karetta.

Do Senatu:

Wojciech Korfanty, b. poseł Sosiński, mecenas Kobyliński, Kedzior, (wszyscy z Ch. D.), poseł Roguszcza (N. P. R. prawica).

Do Sejmu Śląskiego:

Okręg Katowice: Korfanty, marszałek sejmu śląskiego, Wolny (Ch. D.), El. Korfantowa, b. poseł Sosiński (Ch. D.) Władysław Wieczorek (N. P. R. prawica).

Okręg Królewska Huta: Korfanty, b. poseł Kepka (Ch. D.) i Kozubski.

DO SEJMU Z OKREGU WARSZAWA MIASTO.

1) Norbert Barlicki (PPS) 2) Tomasz Arciszewski (PPS) 3) Ludwik Kulczycki (NPR) 4) Jan Feller (PPS) 5) Henryk Raabe (PPS) 6) Justyna Budzińska-Tylicka (PPS) 7) Stanisław Jankowski (NPR) 8) Jan Wtorkowski (PPS) 9) Franciszek Kwieciński (NP.) 10) Waclaw Kurowski (PPS).

DO SENATU Z OKREGU WARSZAWA MIASTO.

Jednocześnie wniesiona została następująca lista kandydatów do Senatu: 1) Tadeusz Gałeczki (Andrzej Strug) (PPS), 2) Waclaw Boczkowski (PPS), 3) Iza Zielińska (PPS), 4) Kazimierz Pietkiewicz (PPS).

Okręg 57, (Łuck). Równe, Kostopol, wysuwane następujące listy wyborcze:

Stronnictwo Narodowe:

Czołowi kandydaci do Sejmu: Kostrowki, adw. Hirszel i Stanisław Załęski.

Lista B.B.:

Ks. Jędrzejewski, Centrolew; Grabowski.

LISTY UKRAIŃSKIE:

Ukraińsko-białoruski Blok Wyborczy: Peleński;

Ukraiński blok włościański (Selrob): Włodzimierz Dekyj;

Listy Żydowskie.

Ogólno żydowski narodowy blok gospodarczy: Chaim Rasner: blok obrony praw narodowości żydowskiej w Polsce: Oto Marrycy Kotfeld: Bund: Ehrlich.

Z okręgu wołyńskiego listy do Senatu

Lista Narodowa: adw. Zmigrodzki;

Lista B.B.: Tadeusz Borakowski.

Centrolew: Aleksander Izyczy,

Ukraińsko-białoruski blok wyborczy

Włosowski,

Ukr. blok włościański (Selrob): inderczuk.

Ogólno żydowski nar. blok gospodarczy

Dal,

Blok ochrony praw narodowości żydowskiej w Polsce: dr. Dawidsz.

—00—:00—

Unieważnienie listy komunistycznej

Komisja wyborcza nie wierzy w zrzeczenie poselskie nadesłane z Brzeźcia

Posiedzenie państwowej komisji wyborczej, poświęcone ustaleniu państwowych list kandydatów do Sejmu przeciągnęło się do późnej nocy.

Początkowa tendencja uznania list komunistycznych za ważne nie zwyciężyła. Na wniosek delegata Stronnictwa Narodowego adw. Sawickiego lista komunistyczna nr. 3 została unieważniona.

Unieważniono również komunizujące listy ukraińskie i białoruskie, jak „Selrob” oraz PPS. lewicy. Listę Rosjan zamieszkałych w Polsce uznano za ważną.

Pozatem z poszczególnych list skreślono

Moralność Temidy

W nocy z dnia 5 na 6 bm. został zamordowany Michał Hy we wsi Miłaszowice pod Lwowem. Sprawcą mordu, okazał się wypuszczony na urlop zdrowotny więzień, Józef Szumański, za kradzież z bronią w rękę.

* * *

Do robotnika Józefa Rajczaka zam. w Warszawie, ul. Karolkowa 27, przyszedł niejaki Pawlak i zaczął z nim kłótnie o 1 złotego. Poczem wyjął nóż sprężynowy i śmiertelnie poranił nim Rajczaka, oraz jego kolegę M. Szymańskiego. Pawlaka schwytano, okazało się, że jest on wielokrotnie karany bandytą na „zdrowotnym urlopie”.

kandydatów, którzy nie przystali do deklaracji o kandydowaniu. Po dłuższej dyskusji większość głosów postanowiono nie skreślać. W głosowaniu i dr. Liebermana, gdyż uznano, że deklaracje pozostawione przez nich w chwili aresztowania są ważne niezależnie od deklaracji wysłanych później z Brzeźcia nad Bugiem, głoścących, że nie mają oni zamiaru kandydować. Pozatem skreślono z listy Centrolewu posłów Bagińskiego i dr. Putka, od których nie nadeszły deklaracje kandydowania. Dziś mają ostateczny termin zgłaszania kandydatów do Sejmu i Senatu.

—1000—

Ani Korfanty, ani Dębski, ani inni, nie stety nie są bandytami. Są odpowiedzialni, mają majątki i dostateczną gwarancję, że się wzięją na rozprawę sądową. Jednak, pomimo rzamy, niestety nie są bandytami.

A szkoda.

Dostaliby urlop zdrowotny.

O niezrównana polska Temido! — Jakież wzruszającą i podniosłą jest Twoja sprawność i długość i trudno tu nie podziwiać Twego czynnego serca dla Szumańskich, Pawlaków i innych Hipciów Warjatów.

Hamletowskie pytanie

Pić, czy nie pić?

Kadry zwolenników prohibicji w Polsce

W Polsce zmniejsza się spożycie alkoholu do picia. Dowodzą nam o tym statystyki, wyjawiając, że dochody państwa w tej rubryce budżetu stale i dość poważnie się zmniejszają. Coraz więcej liczymy gmin, w których sprawa prohibicji jest dyskutowana i nie tylko dyskutowana, a wprost przeprowadzona zdecydowanie na niekorzyść alkoholu.

Oto jest objaw rzeczywiście radosny w naszym życiu społecznym. Walka z alkoholem czyni postępy tak znaczne, że kto wie, czy wkrótce już nie będziemy mówić głośnie i wyraźniej o pójściu śladami Ameryki, której wielki wynalazca, Edison, przed laty dziesięciu powiedział:

„Stany Zjednoczone wydadzą radę ludzi wolnych od klątwy trucizny alkoholowej”.

Skoro więc tak aktualna staje się u nas sprawa walki z alkoholem, przyjrzyjmy się, jakie wyniki pozytywne dała społeczeństwu amerykańskiemu prohibicja.

NAJWAŻNIEJSZE SKUTKI PROHIBICJI AMERYKAŃSKIEJ.

Możemy przejść do porządku dziennego nad opisami szkód, jakie ponoć wyrabia prohibicja amerykańska. Opowiadania o przemytach alkoholu, o potajemnym spożywaniu trunków alkoholowych — wszystko to niewątpliwie istnieje, ale na skalę dużo mniejszą, niż sądzić można by było z tendencyjnych i zbyt już uogólniających ujemny stan rzeczy — relacji prasowych.

Przyjrzyjmy się za to, jakie to niezamierzone pomysły skutki dała prohibicja społeczeństwu amerykańskiemu.

Okazało się więc, że wraz ze zmniejszeniem spożycia alkoholu do picia znakomicie zmniejszyła się konsumpcja alkoholu do celów technicznych. Przemysł alkoholowy przystoiwał się momentalnie do zmienionych warunków, zwiększając produkcję alkoholów technicznych i znajdując nowe tereny dla jego zastosowania.

Po wsiach i miastach ogromnie odczuto brak alkoholów. Na miejsce szynków zakładano kawiarnie, jadalnie, hotele, sale zabaw, urządzenia sportowe, kluby towarzyskie, tańca i t. p. Trudno się temu dziwić: kiedy szynk przestał być miejscem „zebrań towarzyskich” trzeba było powołać do życia inne.

Sprawozdania i statystyki amerykańskie wskazują, że od chwili istnienia prohibicji w kraju niezwykle podniosła się stopa życiowa i zmniejszono liczbę możliwych śmierci. Zaobserwowano znacznie szybsze odżywianie się, co wpłynęło pomyślnie na stan zdrowia szerokiej masy. Znacznie zwiększyła się konsumpcja ciast słodkich, cukierków, kawy i t. p.

Na specjalne podkreślenie zasługującym skutkiem prohibicji jest znacznie zwiększone czytelnictwo i to zarówno w dziedzinie książki jak czasopism. Zwiększyło się zainteresowanie dla muzyki i teatru, co przejawiało się w formie większej frekwencji w teatrach na koncertach i kinach, a także w formie wzmożonej sprzedaży nut muzycznych. Sport zaczął pobijać masę. Samochody znalazły zwiększony popyt. Jednocześnie wzrastać zaczęły oszczędności, a zarazem większym popytem zaczęły się pokrywać ubrania, sprzęty domowe, artykuły zdobnicze i t. p. Wielkie miliony wydawane na alkohol, przerzuciły się na zakup innych przedmiotów codziennego użytku, powołując ponadto na dokonywanie zwiększonych oszczędności.

W fabrykach zaobserwowano większą pracowitość robotników w pracy. Znane obniżenie wydajności pracy w poniedziałki, umotywowane właśnie w dużej mierze hulawczą specyficzną niecznością, znakomicie zmalało.

Inne jeszcze objawy dodatnie zanotowano w społeczeństwie. Maleć poczęła liczba żebraków, przestępstw, bójek i rozpraw nożowych. Noclegowe przytułki w wielu wypadkach przestają być potrzebne i zostają przekształcane na domy robotnicze. Specjalne schroniska dla pijaków — z każdym miesiącem traciły frekwencję swych nieszczęsnych klientów.

W wyniku wymienionych skutków prohibicji — zauważono zmniejszenie śmiertelności, a także chorób takich, jak: nerwowe, umysłowe, wątroby, gruźlicy i t. p.

POMYSLNY BILANS

Wszystkie pobieżnie omówione skutki prohibicji stanowią bilans niezwykle dodatni, który posiada dość siły w swej wymowie faktów,

aby zadać ostateczny cios alkoholizmowi.

Tych dodatnich stron prohibicji nie jest w stanie przekreślić fakt, że kilkuset bogaczy przemycił dla siebie alkohol, że dla nich to powstał niewielki zresztą przemysł przemytniczy, że ponadto nieuleczalni alkoholicy trują się fałszowanymi alkoholami, fabrykowanymi pokątnie.

Te ujemne cechy — to objaw przejściowy, obserwowany u pokolenia, które zdołało wyrobić w sobie nałóg alkoholowy. Znikną one w chwili, kiedy pokolenie wychowane na prohibicji wejdzie w życie w pełnym wieku i wychowa sobie nowe pokolenie, które u swych ojców i matek nie widziało nigdy alkoholu.

List umierającej matki

Do więzionego w Brześciu pos. J. Putka

Sp. Anna Putkowa, matka b. posła zamkniętego w Brześciu, wystosowała przed śmiercią do swego syna następujący list:

„Kochany Synu!

Jestem na śmiertelnej pościeli. Każda godzina moja policzona. Cierpienia moje straszne, myślę sobie — jednego tylko Ciebie Kochany Synu miałam i całą opiekę przy Tobie. Tymczasem Bóg zmienił los i odebrał Cię odemnie. Rozpacz mnie ogarnia, życia bez Ciebie skończyć nie mogę. Choć na jeden dzień lub godzinę przed śmiercią widzieć

się z Tobą pragnę.

Kochany Synu, to życzenie moje ostatnie Józku, komu dom oddam. Nie mam nikogo z rodziny. Jeżeli mnie Pan Bóg powoła do siebie, Boże, żebym Cię mogła zobaczyć. Życia nie mogę zakończyć. Czego się doczekałam w tak podeszłym wieku. Gdy już doczekać Cię nie będę mogła, to żegnam się z Tobą, Kochany Synu, polecając Cię opiece Boga. Może jeszcze nie przeczytasz tych słów odemnie, a już przeniosę się do wieczności.

— Anna Putkowa

Zapomniany mistrz polskiego wiersza

20-lecie śmierci Felicjana Faleńskiego

W bieżącym miesiącu upływa 20 lat od śmierci zapomnianego a doskonałego liryka Felicjana Faleńskiego. Był to poeta niepospolity, a niestety, zapomniany. Kiedy w 1909 chciano obchodzić 50-lecie jego pracy poetyckiej, 85 letni starzec miał na ustach tylko jedno słowo: „zapóźno”!

Faleński urodził się w Warszawie. Był zawsze naturą hardą, nieudzielną się ludziom. Oto niektóre tytuły jego poezji (dziś zupełnie i oddawna wyczerpane): „Kwiaty i kolce, Świątki Sylena, Z pod mogił, Odgłosy z gór. Pozatem w bibliotece wilanowskiej leżą całe pliki rękopisów Faleńskiego, od lat

przysypane pyłem, z przedziwnie pięknym i głębokim dramatem, z „Tańcami śmierci” na czele. Należałoby niezwłocznie wydać wszystkie dzieła Faleńskiego, zasługujące na rozgłos szerszy, jakiego niestety za życia autora nie zyskały.

Faleński, entuzjasta czystej sztuki, myśliciel i satyryk, był pod względem poetyckim naturą pokrewną Asnykowi. Niewielki ludzi zwróciło uwagę na talent i zasługi Faleńskiego, położone w czasie wielkiego ruchu literackiego na przełomie wieku 19 i 20. Hold oddał mu Żeromski, uznając w nim jednego z największych mistrzów polskiego wiersza i języka. Rozczytywał się w nim Bzdelski i język swój na nim kształcił. Cenili go wielce Wyspiański i dramaty jego na scenę wprowadzić zamierzał. Naśladowcą Faleńskiego poniekał byliby Nowaczyński (ze względu na żytkę satyryczną i technikę dramatów), zaś następcami Faleńskiego bezpośrednimi byli trzej poeci warszawscy: Miriam Przesmycki, A. Lange i J. Lemański. Oni to kontynuowali kult wirtuozji wiersza Faleńskiego.

Należałoby dodać, że Faleński posiadał w swym dorobku literackim obok liryków i dramatów także przekłady m. in. z Horacego i Ariosta.

Dr. med.

L. Banaszekiewicz

PIOTRKOWSKA 84. Telefon 118-30

przyjmuje od 4-ej do 7-ej jako

lekąrz-specjalista

w chorobach kobiecych i położnictwie.

ROZMAIŁOŚCI ZE ŚWIATA

Z galerji „niebieskich ptaków”

Kawały paryskiego króla oszustów

Paryż posiada w swoich murach prawdziwą sławę świata oszustów i złodziei, niejąkiego Eljasza Cohena, który do swego nazwiska dodaje pięknie brzmiący przydomek wscho dni, Ben Hamusz.

Otóż ten Eljasz Cohen Ben Hamusz poszukiwany jest obecnie aż przez sędziów śledczych, z których jeden ma mu do zarzucenia utworzenie komitetu ku uczeniu lotników Costesa i Bellonta, komitetu, którego jedynym członkiem był właśnie p. Cohen i którego pieniądze, pobrane od licznych kupców, znikły bez śladu.

Inni dwaj sędziowie chcieliby widzieć p. Cohena za włamanie, kradzieże i różne oszustwa, ale pomimo sprawności policji paryskiej nie mogli dostać w swe ręce tej sławy złodziejskiej.

dziejskiej.

Powtarzamy sławy, bo na ten wyraz zasługuje rozgłos szynu p. Cohena, dokonanego przed ośmiu laty, a polegającego na tem, że okradł pewnego jubilera paryskiego na 60 tysięcy franków i to okradł w samym przedpo-koju paryskiego prefekta policji.

Przedstawił się on w sklepie owego jubilera jako sekretarz prefekta, w którego imieniu przyszedł wybrać trzy pierścienie na prezent imieninowy dla jego żony.

Wybrał jeden za 30 tysięcy franków, drugi za 17, tysięcy, a trzeci za 13 tysięcy i zaprowadził syna jubilera z temi pierścieniami do biura prefekta policji, usadowił go w pokoju dla prasy, a sam się oddalił, aby się przekonać, czy prefekt jest wolny.

Za chwilę powrócił, oświadczając, że trzeba będzie czekać długo, bo prefekt ma bardzo ważną konferencję, lecz on postara się przyspieszyć sprawę, pokaże pierścienie prefektowi i za pięć minut wróci z odpowiedzią.

Nie wrócił jednak, zniknął bez śladu, z nim zniknęły pierścienie, które odzyskana dopiero w kilka dni wraz z osobą p. Cohena, aż w Szwajcarii w Genewie, gdzie policja szwajcarska aresztowała oszusta, na podstawie telegraficznego zawiadomienia policji paryskiej. Kosztowało to p. Eljasza Cohena 5 lat więzienia, ale wypuszczony nie zaprzestał zbrodniczego życia i to było powodem „sknoty” do niego owych trzech sędziów śledczych.

Aresztował go dopiero czwarty sędzia to za oszustwo popełnione na osobie byłego sułtana Maroka, Mulaja Hafida, który jest internowany we Francji i mieszka pod Paryżem.

Mulaj Hafid ma się dobrze w niewoli francuskiej. Jego apanaże sułtańskie wystarczają na utrzymanie wspaniałego Rolls Royce, który jednakże znudził mu się i sułtan postanowił zamiast niego kupić sobie Hispano Suisę.

Polecił więc sekretarzowi sprzedać automobil, a Eljasz Cohen, zwachawszy tą sprawę niewiadomo w jaki sposób, ubrał się elegancko, poszedł do sekretarza sułtańskiego, przedstawił mu się za bogatego fabrykanta i udało się uzyskać jego zaufanie.

Targu dobito bardzo szybko. Eljasz Cohen zapłacił wekslami i automobil zniknął, a sułtan nadaremnie czekał kilka miesięcy na zapłacenie weksli.

Ostatecznie okazało się, że automobil stał zastawiony w miejskim lombardzie, a policji paryskiej udało się nakoniec pochwytać ptaszka.

Humor.

CHORA ŻONA

„Moja żona choruje na histerję, newralgię, neurastenję, nerwitis, nowrozę, hiperstenję i anestezię”.

„Na miłość Boską, skąd się to wzięło?”

„Skąd? Z encyklopedji!”

Nauka na usługach...

zazdrosnych

Zdrada małżeńska stwierdzona przy pomocy daktyloskopji

W dzisiejszych czasach szekspirowski Otello, celem przeprowadzenia dowodu wiarygodności swej małżonki, mógłby posługiwać się nie tylko podszeptami, ale i czysto naukowymi środkami.

Pewien zazdrosny aktor — Włoch, jak opowiadają gazety paryskie, dowiódł zdrady swej niewiernej małżonki przy pomocy... daktyloskopji.

Żona jego, również artystka, występowała wraz ze swym mężem w jednym teatrze. Pewnego razu w czasie przedstawienia lekko myśląca Desdemona przerabiała w swej garderobie miłosną scenę z jednym z kolegów aktorów. Scena była tak pełna realizmu, że... odgłos pocałunków usłyszano aż poza drzwiami garderoby.

Zawiadomiony o tym incydencie małżonek pobiegł czempredzej w kierunku garderoby swej żony. Pokój zajmowany przez aktorkę miał jednak drugie zapasowe wyjście, przez

które uciekł szczęśliwy rywal.

Rozwścieczony mąż rzucił się na żonę, żądając aby ta wyjawiała nazwisko zbiegłego konkubenta. Młoda niewiasta odmówiła.

Wówczas współczesny Otello, nie wiele namyślając się porwał swą żonę, przemocą wsadził do auta i zawiózł do... instytutu daktyloskopijnego, gdzie polecił zrobić odciski palców z ubrania i skóry swej żony.

Nazajutrz na prośbę aktora dokonano powtórnej próby daktyloskopji wśród wszystkich aktorów tego teatru.

W liczbie odbitek znalazła się jedna, która co do joty zgadzała się z odbitkami poczynionymi na ubraniu i skórze niewiernej. Winowajca na oczekaniu został pobity przez zazdrosnego małżonka.

Tyle gazety paryskie.

Ale... ślady palców mogą być zdjęte przez daktyloskopów tylko z gładkich metalowych lub szklanych przedmiotów...

A. J.

Broszka

Przed wyjściem z hotelu Andrzej Tillieres przejrzał się w lustrze łazienki. Wobec tego, że należał usposobionych filozoficzepotrafiał zadowolnić się małym i stąd zyczliwie uśmiechnął się do swego odbicia w zwierciadle. Rumiany, przesadzisty, z czarnym cieniem nad wargami, wtłoczył szyję w sztywny kołnierzyk, na którego brzegu opierały się jego szczęki i tęgą kark. Krople potu perlily się na jego czole i starał się daremnie nadać blask paznokciom pocentkowanym białymi płamami.

Wielki majątek, odziedziczony po wuju, wyrównywał jego braki, zastępując mu rozum, wykształcenie i elegancję. Używał go zresztą tylko dla siebie, przekonany, że cały świat stworzony jest po to, aby obracać się dokoła jego wysoce ważnej osoby. Dla tego postanowił pójść pieczo do kasyna i odprawił swego szofera. Nęciła go noc Riwier, z jej chłodnym wietrzykiem od morza, zapachem róż i mimozy i teatralnym światłem księżycy. W przeciwnieństwie do tego duszne gorąco sali gry przyprawilo go o uderzenie krwi do głowy z chwilą gdy przekroczył próg, strzeżony przez lokaja w amarantowej liberji.

Gra już się rozpoczęła, gdy Tillieres zbliżył się do głównego stołu, przy którym trzydzięści par oczu pilnie śledziło szybkie i precyzyjne ruchy krupiera. Wszystkie stopnie wieku i wszystkie narody były reprezentowane przy zielonym suknie olbrzymiego stołu, a wspólne zajęcie niweczyło różnice i niwelowało graczy.

Pomimo tej jednostajności, uwagę Andrzeja Tillieres zwróciła kobieta, siedząca przy wąskiej stronie stołu. Toczyła z zielonego akksamitu uwydatniała matową bladłość twarzy, na której szminka na ustach i powiekach tworzyły trzy ciemne plamy. Nieruchomo zaparta przed siebie, stawiła z automatyczną jednostajnością w regularnych odstępach „plaque” (marki) tysiąc-frankowe, które krupier zagarniał z niezachowaną obojętnością. Gdy

pozostała przed nią tylko jedna marka, uniosła głowę i odetchnęła głęboko. A potem drżącą ręką postawiła ostatnią stawkę. Lecz i tym razem także nie sprzyjał jej los. Bez cienia rumieńca na bladej twarzy powstała miejscica i skierowała się ku wyjściu.

Tillieres, zastępując jej drogę, badawczo spojrzął jej w oczy. Ledwie dostrzegłszy ruchem powiek dała mu znać, by szedł bliżej i oboje udali się do ogrodu zimowego, gdzie podzwrotnikowe pnącze pięły się, uwięzione zmięje. Skoro tylko znaleźli się na sam w nadmierne ogrzanej sali, odezwała się kobieta:

— Proszę pana, bierz pan to! — prosiła. Podawała mu drżącą ręką platynową broszkę wysadzaną brylantami i szmaragdami.

— Potrzebuję pieniędzy... i to zaraz — tłumaczyła kobieta. — Niech mi pan da ile może i zatrzyma ten klejnot!

Pokonany jej rozkazującym tonem Tillieres wyjął portfel.

— Mam tylko dwadzieścia tysięcy franków przy sobie!

Martwe wody

W Oceanie Spokojnym. Nie utrzyma się tam żadne życie zwierzęce ani roślinne

Uczestnicy ekspedycji naukowej na statku „Carnegie” który niedawno temu splonął u wybrzeży wyspy Samoa, opowiadają o zastaniu w głębi oceanu Spokojnego warstwy wody w której niema ani odrobiny tlenu. W warstwie tej rozciągającej się na przestrzeni około 160 klm., niema ani śladu życia organicznego.

Okręt „Carnegie” udał się po raz 7-my ostatni na zbadanie tej osobliwej okolicy morza. Członkowie tej ekspedycji zebrali sporo materiału naukowego na temat podmorskich łańcuchów górskich, oraz zjawisk dotychczas nieznanych w sprawie odpływu i dopływu morza. Materiał ten w postaci notatek i szkiców został uratowany.

Przeszło 19 miesięcy trwała podróż ekspedycji po wodach północnego Atlantyku oraz północnego Pacyfiku. „Carnegie” przebył ogółem odległość wynoszącą przeszło 30 tys. klm., gdy nagle wybuchł pożar na statku w pobliżu Apia u wybrzeży Samoey zachodniej. Znaczna ilość bardzo cennych na-

zędzi i instrumentów naukowych jako też i sam okręt, na którym nie było ani kawałka żelaza magnetycznego, uległo zniszczeniu. Dość trzeba, że statek „Carnegie” zbudowany został swego czasu specjalnie w celu zbadania warunków magnetycznych oceanu Spokojnego pod względem naukowym.

Uratowano jedynie zapiski dotyczące obserwacji naukowych poczynionych przez członków ekspedycji podczas tej długiej podróży. Na temat zebranych spostrzeżeń napisał niedawno temu dłuższą rozprawę oficer nawigacyjny tego okrętu, O. P. Torreson.

Na wstępie swej rozprawy wymienia autor wyniki spostrzeżeń członków ekspedycji, według których dotychczasowe przypuszczenia w sprawie kierunku prądów wodnych w oceanie Spokojnym okazują się w głównej mierze fałszywe. Fakt ten — powiada Torreson — ma doniosłe znaczenie, a poczynione spostrzeżenia będą cenną podstawą dla podróżników badających warunki klimatyczne

w krajach położonych u wybrzeży oceanu Spokojnego.

Poza tem wykryliśmy — nadmieniamy dalej Torreson — przestrzeń w okolicy tropikalnej oceanu Spokojnego, której wody nie zawierają ani odrobiny tlenu. Warstwa ta rozciąga się na głębokości 90 metr. pod powierzchnią morza i sięga do głębokości 350 mtr, przy czem szerokość tej warstwy wynosi około 160 klm, nie udało się ustalić jedynie jej długości, jednakże stwierdzono, że ciągnie się ona w kierunku zachodnim.

Brak tlenu w wodach tej warstwy nasuwa przypuszczenie, że niema w niej ryb ani wogóle jakiegokolwiek żyjątka. Poza tem tworzy ona nieprzebytą barierę dla fauny morskiej, podczas jej wędrówek po oceanie.

Ekspedycja przeprowadziła przeszło 500 pomiarów, które wykazały mniejsze lub większe odchylenia busoli. Stwierdzono poza tem, że dotychczas istniejące mapy morskie oparte są na nieściśłych pomiarach i dlatego wymagają całkiem nowego opracowania.

Tajemnica „białej śmierci”

Ci, którzy nie powrócili z bieguna

Odnalezienie śmiertelnych szczątków uczestników ekspedycji Andreego przypomina sobie innej wyprawy podbiegunowej, której członkowie również dotychczas nietylko nie powrócili, ale których ślad zupełnie zaginął. Ekspedycję tę zainicjowali dwaj młodzi podróżnicy Bjoerling i Kaltenjus w r. 1892 i wyszli ze wschodniej Kanady na 40 tonnowym szkunerze z załogą, składającą się z 3 osób w okolicy bieguna.

Bjoerling był doświadczonym alpinistą i udało mu się osiągnąć pierwszy szczyt 21135 metrowy najwyższej góry szwedzkiej Laplandji. Był on sobie zaledwie 22 lata wieku, Kalstenius był odeń o 4 lata starszy. Rozporządzali bardzo nieznaczными środkami materialnymi, gdyż posiadali zaledwie 5 tysięcy koron. Na skutek tego ich zapasy żywności zabrane ze sobą, a mające służyć im do przeżycia, były zupełnie niewystarczające.

W lipcu 1892 szkuner „Ropple” zawinął do Goldharn w Grenlandji, gdzie Bjoerling i

Kalstenius zakupili jeszcze nieco prowiantu, trochę broni i amunicji i małą łódź. Od tej chwili nikt już więcej nie widział tej nieszczęśliwej ekspedycji.

W jesieni następnego roku szkocki statek wielorybniczy natknął się na szczątki rozbitego „Ripple” na norweskim brzegu Grenlandji. Znaleziono rozmaite przedmioty, należące do Bjoerlinga: jego notes, zegarek itp. a w końcu i zwłoki jakiegoś człowieka, które wielorybnicy pochowali na miejscu ich znalezienia.

Na skutek tej wieści wysłano dwóch szwedów, którzy prowadzili poszukiwania, te jednak nie dały żadnego pozytywnego rezultatu. Z notatek Bjoerlinga w znalezionym jego notesie wypływa że po zatonięciu szkunera, Bjoerling, Kalstenius i załoga starali się prze dostać na wyspę Cary.

Co pokrzyżowało te plany i jaki los spotkał śmiałych żeglarzy po dziś dzień nie jest wiadome.

HUMOR

WSCHODNIA OPowieść.

Iman, uczony w Piśmie i zarządca meczetu zauważył kiedyś krawca, który wszedł do domu modlitwy w podartym na strzępy chałacie.

„Nie wstydysz się przestąpić próg domu Bożego w tak podartym ubraniu?”

„Aby wyżywić liczną rodzinę, muszę naprawiać przez dzień cały odzież innych ludzi” — oświadczył krawiec — „więc nie mam czasu zająć się własną”.

Wtedy świętobliwy iman wręczył mu dziesięć piastrow, mówiąc: „Masz tu pieniądze. Teraz będziesz mógł poświęcić trochę czasu na naprawę ubrania”.

Z podziękowaniem wziął krawiec pieniądze, ale w następny piątek znów zjawił się w ubraniu podartem w meczecie.

Zbliżył się do niego imam i rzekł z wyrzutem:

„Dlaczego jeszcze nie naprawiłeś twego chałata?”

Na to krawiec odparł z oburzeniem:

„Żądasz niemożliwości, effendi, jakże mógłbym za marne dziesięć piastrow naprawić tak zniszczony ubiór”.

— 100 —

Broszka była warta przynajmniej sto pięćdziesiąt tysięcy franków.

— Daj pan. — rzekła zwięźle.

Ręce jej zgmiotły banknoty i twarz jej pokryła się nagłym rumieńcem. Pozostawiając wartościowy klejnot w rękach, Tillieresa porwała swe kroki ponownie do sali gry.

Widzący szeroki uśmiech istoty opętanej czy może pozbawionej zmysłów, osiadł na jej ustach. Andrzej poszedł za nią. Ogarnęła go nieprzewidywana ciekawość, a zarazem doświadczył wrażenia doskonałej, nieoczekiwanej przygody, napędzającej go naiwną dumą.

Dama ponownie zajęła dawne miejsce, lecz otaczający odczuli odrazu, że szczęście nie wróciło się ku niej. Pomiędzy nią a przymającym bank rozpoczęło się coś w rodzaju pojedynku. Oboje zachowali się wzajemnie wyzywająco. Oczy ich skrzyły się a przed nimi w powietrzu układały się w stosy.

W chwili, gdy wygrana wydała się jej dostateczną, nieznajoma zdobyła się na tyle odwagi, by opuścić swe miejsce. Idąc do kasyna wymiany, znowu mrugnięciem powiek na-

nakazała mu iść za sobą.

Usłuchał chętnie. Gdy znaleźli się znowu sama na sam, kobieta rozkazała mu sucho.

— Proszę mi zwrócić broszkę!

— Co takiego?

— Oto są pieniądze pana!

Wsunęła mu do ręki paczkę banknotów..

— Ani mi się śni. Niech pani zatrzyma pieniądze, a ja zachowam broszkę.

— Wie pan dobrze, że wartość broszki jest wielokrotnie większa niż suma, którą mi pan pożyczył.

— Nie zaprzeczam — odrzekł Tillieresa — lecz pani sama mi zaproponowała ten interes.

Kobieta przygryzła wargi, lecz z twarzy przynajmniej wyczytała tyle uporu że uznał się za zwyciężoną.

U wyjścia kasyna dwaj mężczyźni jednocześnie chwycili Tillieresa za ramiona.

— Czego chcecie odemnie? — krzyknął z oburzeniem.

— Nie rób pan historii! I bez udawania czegoś proszę. Inaczej będzie źle.

Ktoś trzeci stał u brzegu chodnika, otwierając drzwiczki samochodu, do którego wpełchnięto Tillieresa.

— Do cyrkuła policji! Szybko! — rozległ się rozkaz.

— Na pomoc! — krzyknął Tillieresa, lecz trzasknięcie drzwiczek zagłuszyło jego wołanie.

— Proszę się nie opierać! — rozkazał szef trójki. — Wsunął mu rękę do kieszeni i wyciągnął broszkę. — Widzi pan; na nic się nie przyda wypieranie się. Widzieliśmy jak ta dziewczyna w ogrodzie zimowym wręczała panu broszkę. Udało jej się znowu wyslizgnąć nam z rąk. Dobrze żeśmy ciebie przyłapali, ptaszku! Księżna Lemidowska odzyska przynajmniej jeden z klejnotów, ukradzionych jej z hotelu ostatniej nocy.

— Ale — bełkotał Andrzej — co będzie z moimi dwudziestoma tysiącami? Jami które dałem jej za broszkę?

— Już ich dawno niema, o ile nie były fałszywe! — odrzekł komisarz z satysfakcją.

NA SREBRNYM EKRANIE

Kłopoty Jana Kiepury

Podstęp angielskiej dziennikarki wywołał deszcz ofert matczyńskich

Znany śpiewak polski, Jan Kiepura ba-
wił niedawno na wywezasach w Krynicy,
gdzie mieszkał w pensjonacie swej matki.

Kiepura był właściwie więźniem pensjo-
natu, gdyż każde ukazanie się jego na miej-
scach publicznych wywoływało tak wielki
fłok, że biedny kuracjusz, jakim był w owej
chwili Kiepura nie mógł się opędzić, zważ-
szy na prośbom o udzielenie autografów.

W obecności jednego z dziennikarzy pol-
skich Kiepura opowiadał, że podczas zdjęć
filmowych w Wembley pod Londynem zgło-
siła się do niego dziennikarka angielska, któ-
rej udzielił obszernego wywiadu.

Na zakończenie dziennikarka zadała mu
nie budzące podejrzeń pytanie:

— Czy nie uważałby pan Angielkę za od-
powiednią partnerkę na żonę dla siebie?

Kiepura nie podejrzewając podstępu, od-
powiedział:

Owszem, naturalnie...

Nazajutrz Kiepura złapał się za głowę,
gdy przeczytał w piśmie angielskim tylko o-
statni ustęp swego wywiadu i komentarze,
donoszące o jego planach matrymonjalnych
w Anglii.

Otrzymał całe stopy ofert. Koresponden-
cję osobistą mógł wylawiać z tych olbrzy-
mich pakietów ofert z największą trudnością.

Kiepura jest bardzo zadowolony z reali-
zacji swego najnowszego filmu, w którym
śpiewa, p. t. „Neapol — śpiewające miasto”.

Pracował dla filmu 6 miesięcy, partner-
ką jego była Brygida Helm. Kiepura opowia-
da, że udało mu się przeforsować we wszyst-
kich wersjach filmu baskarolę Gala „Zejdź
do gondoli”, którą śpiewa w języku polskim.

Zawód gwiazdy filmowej jest ciężki

Orazem powinny wiedzieć adeptki X muzy

Do Londynu zawitała z powrotem 17-let-
nia Miss Eillen Pallent, która do niedawna
była w stolicy Anglii panną sklepową, ale
„wynaleziona” przez jednego z producentów
filmowych, stała się obecnie gwiazdą ekranu.

Młodzianka Miss Eillen wcale nie jest
zachwycona swoim nowym zawodem, natural-
nie wyjawia jego dechody. Skarży się więc
w wywiadach dziennikarskich, że ludzie tak
dziwnie wyglądają w charakterystyce filmowej,
bez żadnych rumieńców na policzkach i że
robią wrażenie chorych widm w zielonawym
świecie reflektorów.

— A przytem — mówiła dalej gwiazda
— światła łukowe są takie straszne!.. Blask
ich wywołuje ból w oczach, a gorąco, bijące
od nich, wprowadza ciało w omdlenie. W ta-
kich to warunkach musi się dokonywać napra-
wę ciężkiej pracy. Ja np. muszę wstawać o
godzinie 6-ej rano, aby opuścić dom o godz.



BOGDAN AMBORSKI

stworzył w pierwszym 100 proc dźwiękowym polskim „Niebezpieczny
Romans” kreację głównej postaci filmu, kasjera Spiewankiewicza

Ojciec kinematografu

Wzrost Le Prince'a i jego tragiczna śmierć

Ojciec kinematografu, Le Prince urodził
się w Metz w 1842 roku, jako syn oficera ar-
mji francuskiej. Twórca fotografii, Daguerre,
wielki przyjaciel Le Prince'a udzielił jego sy-
nowi, wówczas małemu chłopcu jeszcze,
pierwszych wskazówek, dotyczących sztuki
fotografowania. W następstwie młody Le
Prince, jako student uniwersytetu paryskie

go, poznał się z młodą dziewczyną, studju-
jącą sztukę pod kierunkiem Belleuse'a. Była
ona córką Józefa Whitley'a zdolnego inżyniera
w Leeds. Po ślubie młodego Le Prince'a z
panną Whitley, brat jej John Whitley,
chceci Le Prince'a do osiedlenia się w Leeds
i kontynuowanie tam swoich prac fotogra-
ficznych.

Od roku 1836 do 1890 młoda para, po-
niósłszy się do Leeds prowadziła w tem mie-
ście atelier fotograficzne w którym w r. 1839
udało się Le Prince'owi sfotografować pierw-
szych żywych, ruchomych obrazów jedyną
czekową kamerą, chwytającą dwadzieścia
zdjęć na sekundę. Otrzymawszy te zdjęcia
wyświetlił też Le Prince pierwsze te obrazki
na ekranie za pomocą projektora, oświetlone
go lampą elektryczną.

Le Prince zniknął w wielce tajemniczych
okolicznościach. Ku schyłkowi lata 1890
dał się on w sprawach swojego atelier do Pa-
ryża, przyczem po raz ostatni widziano go
wsiadającego do pociągu na stacji paryskiej
w dn. 10 września. Od dnia tego znikł bez-
względnie, mimo usilnych poszukiwań, prowadzo-
nych przez francuskich i angielskich detekty-
wów, a także przez rodzinę zaginionego i jego
go przyjaciół, nie natrafiono nigdy na kluczek
do rozwiązania tragicznej zagadki.

Wraz z Le Prince'em znikł cały jego majątek
gaż oraz wszystkie jego dokumenty, rysunki
i papiery, co wskazywało na mord z pobudek
konkurencyjnych.

7-ej, a o godzinie 8-ej rozpoczyna się już w
studio charakterystyka, która musi być goto-
wa do godziny pół do 10-ej. Od tej zaś chwi-
li pracuje się usilnie aż do godz. 6-ej po po-
łudniu, z jednogodzinną tylko przerwą na
śniadanie.

Wymarzona świetność i romantyczność
pracy filmowej pierzcha, kiedy się tę pracę
rozpocznie, a jedyną tylko pociechą jest, że
wszyscy są dla gwiazdy tacy dobrzy i uprzej-
mi — dodała na zakończenie była panna skle-
powa.

**popierajcie
wyroby krajowe!**

KRONIKA

KALENDARZYK

Niedziela 19 października — Piotra z Alk.

TEATRY

Teatr Miejski: — Przeprowadzka
Kawaler - Papa
Teatr Popularny: — Lalka
Teatr miniatur Kameleon: — Lopek tak chce
Teatr Rewji: — Dobry wieczór, Spotkamy się na Kopernika
Teatr Kameralny: — Święty płomień
Teatr w sali Geyera: — Rycerze nocy (Hrabianka apaszka)

WIDOWISKA KINEMATOGRAFICZNE

Kino: — Biedny gigolo
Teatr: — Warta nocna
Teatr: — 1. Tajemnica Nanny. 2. Verdun
Teatr: — 1. Królowie puszczy. 2. W dzikich prerjach
Teatr Ludowy: — Metropolis
Grand Kino: — Parada miłości
Teatr: — Trójka
Teatr: — Miłosny szept nocy
Teatr: — Kohn i Kelly w Szkocji
Teatr: — 1. Walka o Różę Marję. 2. Damski pieszczołek
Teatr: — Ciernie losu
Teatr: — Uroda życia
Teatr: — Miłość Czerkiesa
Teatr: — Melodia serca
Teatr: — Rio Rita.
Teatr: — Ciernie losu

Wiadomości bieżące

Dzielnia śpiewacza Harcerstwa

Z inicjatywy Koła Przyjaciół Harcerstwa przy hufcach Łódzkich Zarząd Oddziału Łódzkiego organizuje pod kierunkiem Druchny Doktorowej Kurylukowej „Dzielnia Śpiewacza” dla miłośników pieśni harcerskiej. Zaprasza się wszystkich, którym pieśń harcerska jest drogą, aby jak najliczniej wstąpić w szeregi drużyny śpiewaczej Łódzkiego Oddziału Z. H. P. Zgłoszenia przyjmują sekretariat Z. H. P. (ul. Ewangelistów 9) w godzinach: od 17-ej do 20-ej codziennie. Termin zapisów do pierwszego kompletowania z dniem 3 listopada r. b.

Z. N. O. K.

W niedzielę dnia 19 b. m. o godz. 6-wieczorem w lokalu Narodowej Organizacji Kobiet przy ul. Meniuszki 11 wygłoszona będzie pogadanka dla członkiń N. O. R. i symfoniczek.

Wejście bezpłatne

Wzrost sumy na przekazach

Jak się dowiadujemy, urząd poczty otrzyma polecenie powiększenia sumy przekazów przeznaczonych do domów z 1000 na 2.000 złotych. Zależnie od warunków bezpieczeństwa danej miejscowości, przekazy te odnoszone będą do domów w mieście do sumy 2.000 zł, a na wsiach do 200 złotych. (b)

Ekspert handlowi

Jak się dowiadujemy przy Izbie Przemysłowo-Handlowej ustanowieni będą rzeczoznawcy dla poszczególnych gałęzi przemysłu handlu. Rzeczoznawcy ci będą pomocni władzom skarbowym, sądowym i t. p. przy rozstrzyganiu spraw, dotyczących się handlu. Wszyscy eksperci handlowi zostaną przez władze zaprzysiężeni.

Do 9 godz. wieczór Mają być przedłużone godziny handlu

Jak się dowiadujemy, ze sfer kupieckich w Ministerstwie Przemysłu i Handlu rozważany jest obecnie projekt przedłużenia godzin w handlu, przede wszystkim w sklepach, prowadzących sprzedaż artykułów spożywczych. Ponadto rozważana jest sprawa przedłużenia godzin w handlu konfekcją, towarami galanterijnymi, oraz różnego rodzaju towarami, które mają charakter artykułów powszechnego użytku.

Odnosne projekty uzgadniane są z organami Ministerstwa Pracy, celem utrzymania obowiązku zatrudnienia pracowników sklepowych w ciągu 8-u godzin.

Jak słychać — sklepy z artykułami spożywczymi otrzymają prawo sprzedaży do godziny 9-ej wieczór. Poza to przewidywane jest wprowadzenie zmian w stosowaniu kar za sprzedaż artykułów spożywczych poza godzinami.

Poświęcenie i odsłonięcie pomnika

Tadeusza Kościuszki

Odbędzie się w czasie uroczystości 100-lecia
Powstania Listopadowego

Na ostatnim posiedzeniu magistratu rozpatrywano między innymi sprawę odsłonięcia pomnika Tadeusza Kościuszki na Placu Wolności.

Jak wynikało ze złożonego sprawozdania, wszelkie prace nad budową pomnika są już na ukończeniu, wobec tego magistrat postanowił wyasygnować jeszcze pewną sumę

na roboty związane z oczyszczeniem Placu Wolności po robotach tych.

Wreszcie uchwalono uroczyste odsłonięcie pomnika związać z uroczystością powstania listopadowego, które przypada w dniu 11 listopada, zaś faktyczne odsłonięcie pomnika nastąpi dopiero w dniu 30 listopada r. b.

Okręgowe listy wyborcze

Które otrzymały numery

Jak się dowiadujemy, komitety wyborcze, które nie posiadają list państwowych otrzymują numery przez okręgowe komisje w Łodzi.

Okręgowe komisje udzielać będą numerów w kolejności składanych list, poczynając od nr. 22, t. j. od następnego numeru po listach państwowych, z których ostatnia ma nr. 21.

W Łodzi mają już numery następujące listy kandydatów: Nr. 1 BB., Nr. 2 PPS - fr., Nr. 4 lista narodowa (Str. N.), Nr. 5 Blok lewicy socjalistycznej („Bund”), Nr. 6 Żydowski robotniczy komitet wyborczy Poalej-Syon, Nr. 7 Centrolew, Nr. 17 Blok obrony praw narodowości żydowskiej w Polsce, Nr. 18 Ogóln żydowski blok narodowo-gospodarczy („Aguda”), Nr. 19 Katolicki blok ludowy (Ch. D.) i Nr. 21 Monarchistyczna

organizacja wszechstanowa.

Nowe numery otrzymają do Sejmu z Łodzi: Blok lewicy robotniczej (kartel), „Solidarność”, Blok lewicy związkowej, Lista obywateli interesów gospodarczych ludności żydowskiej (folkiści) i Blok proletariatu.

Do Senatu otrzymają nowe numery: PPS-lewica, Lewica związkowa, Jedność robotniczo - chłopska, Poalej-Syon i Monarchiści.

Do Sejmu z Łodzi powiatu otrzymają nowe numery: Lewica związkowa i PPS-lewica.

Numery wyżej wymienionym listom, o ile nie zostaną unieważnione, zostaną nadane oficjalnie w dniu 26 b. m.

Bezrobocie w Łodzi

Bilans ubiegłego tygodnia

Na terenie Państw. Urzędu Pośrednictwa Pracy w Łodzi (miasto Łódź i powiaty) łódzki, łaski, łęczycki, sieradzki i brzeziński w dniu 18 października 1930 r. było w ewidencji zarejestrowanych 26,314 bezrobotnych w tym w samej Łodzi 17,984, w Pabjanicach 2,051, w Zgierzu 2,559, w Zduńskiej-Woli 856 w Tomaszowie-Maz. 2,485, w Konstantynowie

94, w Aleksandrowie 125, Rudzie-Pabjanickiej 156.

Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 7,207 bezrobotnych. W samej Łodzi z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 4,508 bezrobotnych. Otrzymało pracę przez Urząd 61, bezrobotnych i wysłano do pracy 83 bezrobotnych.

Eksport towarów włókienniczych z Łodzi

W miesiącu wrześniu uzyskano 5.199,800 złotych

Według danych Związku Eksportowego Polskiego Przemysłu Włókienniczego, opracowanych przez Wydział Statystyczny Magistratu eksport towarów włókienniczych białych wynosił we wrześniu r. b. 510, 2 tenn, wartości 5.199, 800 zł, w tem, wartość eksportowa-

nych tkanin bawełnianych białych wynosiła zł. 127, 200, bawełnianych kolorowych — zł. 1, 728, 800, półbawełnianych zł. 121, 100, wełnianych 1,154,500, stożków do kapeluszy — zł. 113,300, przędzy bawełnianej kolorowej — zł. 468,700, czesankowej kolorowej — zł. 763,100.

Nieście pomoc najbardziej potrzebującym!

Kronika policyjna**Trzy zamachy samobójcze**

W dniu wczorajszym w mieszkaniu własnym przy ulicy Henryka Nr. 7 usiłowała pozbawić się życia przez wypicie większej dozy jodiny 29-let. Halina Michalecka, bezrobotna. Czyn desperatki zauważyli domownicy, którzy wezwali lekarza pogotowia, a ten — po przepłukaniu żołądka pozostawił desperatkę na miejscu.

Przy ulicy Gołębia 11 w bramie domu usiłowała pozbawić się życia 41-letnia Stefania Pfajfer, bezdomna i bezrobotna. Wezwany lekarz pogotowia, po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł nieszczęśliwą do zbiornicy miejskiej.

Przy ulicy Zielonej pod Nr. 14 (Bałuty) w mieszkaniu własnym zażyła kwasu solnego 43-letnia Marja Chrupczyńska, bezrobotna. Wezwany lekarz pogotowia po przepłukaniu żołądka pozostawił desperatkę na miejscu. (a)

SKRYJKA DO LISTÓW.**Szanowny Panie Redaktorze**

Mamy nadzieję, że pismo W. Pana zechce poruszyć sprawę akuratanego wypłacania pensji nauczycielom szkół wieczornych zawodowych ponieważ za miesiąc wrzesień jeszcze należności nie otrzymaliśmy od magistratu i nie wiemy kiedy nawet otrzymamy po mimo odficnie że w tym roku magistrat tę sprawę ureguluje Okazało się że w tym roku sprawa naszych pensji przedstawia się jeszcze gorzej, ponieważ pozamykano dla oszczędności dużo klas, przez co zmniejszono nam ilość godzin, a ponadto obniżono nam pensję o 15 proc. więc jesteśmy bici ze wszystkich stron.

Dużo nauczycieli chce już zwrócić się do inspektora pracy z prośbą o interwencję w sprawie wypłaty zaległych należności.

Z wysokim poważaniem
R. Kołaczkowski.

Teatr i sztuka**TEATR MIEJSKI**

Dzisiaj godz. 4 popołudniu po cenach najniższych oraz we wtorek wieczorem po cenach najniższych „Spór o sierżanta Griszę” z J. Woskowskim w roli tytułowej.

Dzisiaj wieczorem oraz we środę po cenach najniższych pełna werwy i humoru komedia współczesna „Kawaler Papa” z Józefem Winawerem w roli tytułowej.

Jutro o godz. 7,30 (dla Związków) doskoła, osnuta na tle życia robotniczego sztuka K. H. Rostworowskiego „Przeprowadzka”.

TEATR KAMERALNY

Codziennie o godz. 9 wieczorem po cenach najniższych cieszący się wielkim powodzeniem mocny, wstrząsający dramat W. S. Maugham'a „Święty płomień”.

TEATR POPULARNY

Dzisiaj o godz. 4 popoł. po cenach najniższych wyborna doskonale wystawiona „Płomienna noc Antonji” z P. Relewicz-Ziemińską w roli tytułowej. Dzisiaj i dni następnych o godz. 8,15 wiecz. stałą zapelniającą widowiskowo stylowa, melodyjna operetka Audran'a „Lalka”.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA

Dzisiaj w niedzielę 19 b. m. o godz. 4 m. 15 popołudniu i 8 m. 15 wiecz. powtórzenie oryginalnej, pełnej humoru sztuki w 5 akt. ze śpiewami i tańcami p. t. „Rycerze nocy” (Hrabianka apaszka).

Dzisiaj w niedzielę 19 b. m. o godz. 12 w południe w Teatrze Popularnym w sali Geyera powtórzony będzie obrazek sceniczny w 3 akt. na tle ballady Adama Mickiewicza p. t. „Powrót taty”.

OFIARY

Na Czerwony Krzyż.
31. p. P. Ast. Zł. 10. —

Skarb na dnie Proсны**Zmudne poszukiwania 30,000 rubli**

W sierpniu roku 1914, tuż po wypowiedzeniu wojny, w trakcie bombardowania Kalisza przez artylerię niemiecką, właściciel jednego z podmiejskich dworów, niejaki Michał Działczyński, postanowił uciec z Kalisza wraz z oddziałami cofającego się wojska rosyjskiego. Szlachcic ów, obawiając się zabrania z sobą całej posiadanej gotówki, wszystkie posiadane banknoty zaszył w ubraniu, odkładając pewną sumę do portfela na niezbędne wydatki bieżące, zaś wszystkie monety srebrne i złote, w sumie 30.000 rubli, umieścił w metalowej szkatułce, tę zaś owinął kilkakrotnie w zgrzebne płótno i nocą we wiadomym sobie miejscu wrzucił do przepływającej przez Kalisz rzeki Proсны, licząc, iż ciężar szkatułki uchroni ją od poniesienia przez wodę.

Po różnych perypetjach Działczyński

wrócił dopiero obecnie do kraju, całkowicie zrujnowany materialnie. Nie mając dostatecznych środków na przeprowadzenie poszukiwań za szkatułką — zwrócił się do władz rosyjskich w Kaliszu o pomoc przy wydobyciu skarbu z dna rzeki, oraz ochronę polną przy prowadzonych poszukiwaniach.

Jak się dowiadujemy — prace, związane z poszukiwaniami nad zatopionym skarbem Działczyńskiego już rozpoczęto, kolwiek widoki odnalezienia szkatułki są wielkie, albowiem są dwie możliwości: albo w ciągu minionych lat 16-u nastąpiło pokrycie szkatułki warstwą mułu, co może uniemożliwić odszukanie jej, albo też nurt wody w ciągu tak bądź co bądź długiego czasu przesunął szkatułkę w inne miejsce. (a)

Zabity przy składach amunicyjnych

Onegdajszego wieczoru stojący na straży przy składach amunicyjnych w Regnach, cywilny wartownik Kozłowski, spostrzegł jakiegoś osobnika, zbliżającego się do składów amunicyjnych. Zgodnie z instrukcją Kozłowski wezwał zagadkowego osobnika do zatrzymania się, a gdy ten mimo to podążył w kierunku składów amunicyjnych — wartownik dał ognia w kierunku nieznanego.

Zaalarmowana strażą obsada warty ustaliła, iż strzał był śmiertelny.

Przeprowadzone w ciągu dnia wczorajszego śledztwo ustaliło, iż zabitym jest 40-letni Antoni Gajda, bezrobotny, który cierpiał na silny rozstrój nerwowy, który ostatnio próbował znaleźć pracę na terenie gminy Budziszewice i onegdajszego wieczoru zapędził się nieopatrznie na teren prochowni, gdzie zginął od kuli wartownika. (a)

PRAWO I SĄD**Obudźcie się póki czas****„Głos Obywatelski” na ławie oskarżonych**

Przed kilku miesiącami w Sądzie Grodzkim w Łodzi odbyła się sprawa, wytoczona

przez Magistrat łódzki inż. Lubotynowicza i red. Fryzego, za umieszczenie artykułu „Głosie Obywatelskim” p. t. „Obudźcie póki czas”.

W artykule tym inż. Lubotynowicz autor dopuścił się zniewagi magistratu łódzkiego.

Sąd Grodzki skazał inż. Lubotynowicza na 20 zł. grzywny, zaś red. Fryzego od uwolnił.

Magistrat łódzki, niezadowolony z wyroku, odwołał się do drugiej instancji i wczorajszym sprawą ta była przedmiotem prawy w Sądzie Okręgowym w Łodzi.

Sąd Okręgowy w stosunku do inż. Lubotynowicza wyrok Sądu Grodzkiego zatwierdził, skazując go na zapłacenie 20 zł. grzywny, zaś redaktora Fryzego skazał na 10 zł. grzywny, z zamiarą na areszt w razie niezapłacenia. (a)

**Ostrzeżenie.**

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM” „Migreno-Nervosin” należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseckiego, datowanych od lat 30. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem”, „Migreno-Nervosin” zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polecane proszki ludzko do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK” „MIGRENO-NERVOSIN” w formie tabletki. Opakowaniu po 20 tabletek w pudełku. Cena 1 zł 50 gr. — Żądać tabletek „Kogutek Migreno-Nervosin” w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego.

**Tajemnica**

głębokiego tonu, który we wszystkich odcieniach — od najłagodniejszego pianissimo do najsilniejszego fortissimo — pozostaje szlachetnym, polega na akustycznej budowie instrumentu. Mechanizm dźwiękowy, obicie, podstawa odgłosowa i futerał tworzą muszę harmonijną całość. Jak szczęśliwie zadanie to rozwiązała firma August Förster, dowodzi jednolita, pewność nieprzypadkowa opinia d'Alberta, v. Sauer'a, d'Alb. Ryszarda Straussa, Puccinie'go i innych mistrzów.

AUGUST FÖRSTER

Georgswalde (C. S. R.)

Przedstawiciel: **Karol Koischwitz**

Łódź, ul. Piotrkowska 67. Tel. 154-78

Skład fortepianów i pianin

Udręczony człowiek.

Dokuczają mu reumatyzm a w domu niema tabletek Aspiriny. Jeśli jest rozsądny, pomyśli o tem, aby nabyć natychmiast w aptece oryginalnych tabletek Aspiriny, które uśmierzają ból.

Istnieje tylko jedna

ASPIRINA

Każde opakowanie i każda tabletki nabelei Aspiriny opatrzone są znakiem



Czy chcesz się uwolnić nieszkodliwą drogą
od **Artretyzmu**
REUMATYZMU, ISCHIASU I BOLU KRZYŻA?



Reumatyzm jest strasznym, wszędzie rozpowszechnionym cierpieniem, które nie oszczędza ani biednych, ani bogatych i znajduje ofiary zarówno w chacie jak i w pałacu. Formy, w jakich się to cierpienie przejawia, są bardzo różnorodne i często bywa, że choroba zupełnie inaczej określona, okazuje się później niczym innym, jak

REUMATYZMEM.

Czasem są to bóle w członkach, stawach czasem opuchnięcie członków, zniekształcenie rąk i nóg, drganie, kłócie, darcie w różnych częściach ciała, czasem nawet osłabienie wzroku jest skutkiem reumatyzmu i artretyzmu. Równie różnorodne jak forma tego cierpienia są środki lecznicze, różne mięksty, maści: lekarstwa i t. p., które się przeciw tej chorobie stosuje. Większa część tych środków nie jest wogóle w stanie wyleczyć, może tylko przynieść chwilową ulgę.

To co tutaj polecamy jest zupełnie niewinnym środkiem źródłano-leczniczym,

KTORY JUŻ WIELU CIERPIĄCYM DOPOMOGL

Nasza kuracja jest znakomita i działa szybko nawet w wypadkach **CHOROBY CHRONICZNEJ, ZASTARZAŁEJ,**

Ażeby zyskać jeszcze więcej zwolenników, postanowiliśmy sobie każdemu, kto do nas napisze posłać pouczającą broszurkę o kuracji źródłano-leczniczej

Zupełnie darmo

Kto zatem cierpi i pragnie się od bólów uwolnić, niech napisze, nie zwlekając, dziś jeszcze.

August Märzke, Berlin -- Wilmersdorf, Bruchsalerstrasse 5. Oddział 47

Obwieszczenie.

W zastosowaniu się do § 22 Ustawy Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi, Dyrekcja podaje do publicznej wiadomości, że zażądane zostały pożyczki z nieruchomości:

1. pod Nr. 893L przy ulicy Senatorskiej, przez S. Kochanowskiego pożyczka pierwotna zł. 60.000
2. pod Nr. 4787 przy ulicy Pabjanickiej, przez małż. Neugebauer pożyczka pierwotna zł. 50.000
3. pod Nr. 2k przy ulicy Piasecznej, przez małż. Malezyńskich pożyczka pierwotna zł. 22.000

261

DRZEWKA OWOCOWE, PARKOWE, RÓZE

krzewy, rośliny zimotrwałe i Dalje-Georgonie. **Niacyny holenderskie** do farsowania poleca w wielkim wyborze

Jerzy Kołaczkowski

ZAKŁAD OGRODNICZY Łódź, Piotrkowska 241
Ceny niskie. Cenniki na żądanie

ZAKŁAD ARTYSTYCZNY

MALARSKO-SZYLDOWY

MAX WARSZAWSKI

Łódź, ul. Główna 61.

Czy chcecie być zadowoleni z waszego obuwia?

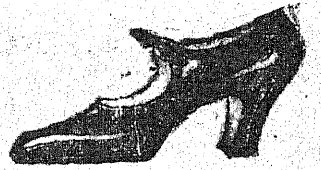
osiągniecie to kupując tylko w firmie

Stanisław GROCHAL

Łódź, Andrzeja Nr. 9

Na składzie wybór obuwia własnego wyrobu, najnowszych fasonów z materiałów krajowych i zagranicznych **PO CENACH ZNIZONYCH,**

Dla stowarzyszeń dogodne warunki



Zakład brawiecki męski

F. CHOJNACKI

Łódź, ul. Sienkiewicza Nr. 59

Telefon 173-94 — Telefon 173-94

przyjmuje wszelkie zlecenia na sezon **JESIENNY** i **ZIMOWY** PODŁUG **NAJNOWSZYCH MODELI** oraz **ROBOTY FUTRZANE**

Wykończenie pierwszorzędne Ceny przystępne

Szkoło

okienne, ornamentowe

szklenie budowli surowe oraz konkuren J. OLEJNICZAK
cyjnych GŁÓWNA Nr. 14 tel. 130-04

UWAGA: Szkoło inspektowe w wielkim wyborze

Buchalter-bilansista

dobry organizator i znawca spraw podatkowych przyjmuje prowadzenie, zakładowe i zamknięcie ksiąg handlowych. Restawienie bilansów, likwidację przedsiębiorstw oraz wszelkiego rodzaju kontrole

Adres: ul. ANDRZEJA 33 m. 10.

SZAMOTOWE IRYJSKIE

wykładane ogniotrwałą cegłą szamotową

bardzo oszczędne w użyciu,

do opalania: węglem, koksem, torfem i drzewem.
Do ogrzewania: MIESZKAN, BIUR, FABRYK i t.p.

Poleca ze składu hurtowo i detalicznie:

„ELIBOR”

Sp. Akc. Handl.-Przemysł. **Ł. J. BORKOWSKI**

Oddział w Łodzi KILINSKIEGO 70, tel. 100-84

Skład futer
ZAKŁAD KUŚNIERSKI
SZWARCMAN

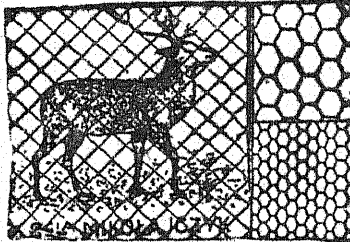
NARUTOWICZA 42
tel. 166-31
gotowe futra dawskie, skórkę, oraz skóry pojedynczo i w całości, w różnym rodzaju po cenach najniższych i na dogodnych warunkach. Obejrzanie obowiązuje do kupna. Urzędnikom państw. udziela rabat.

Zioła lecznicze

według przepisów sławnych lekarzy, przeciw chorobom żołądka, kiszki, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza — hemoroidom — upławom, obstrukcji, kamieniem żółciowym, kaszlowi, astmie, blednicy, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmowi, etc. Żądajcie bez płatnej broszury pouczającej! Adres: Liszki—Apteka

Dr. Feliks SKUSIEWICZ

ANDRZEJA 11
Telefon 137-43
Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe
godz. przyjęć: 9.30—11 rano i 5—7.30 popoł.



DRUCIANE OGRODZENIA
Plecionki, Tkaniny, Gazy miedz. do filtrów „Rabits” do robót betonowych wyrabia i poleca

MATEUSZ MIKOŁAJCZYK
Łódź, Kilińskiego 167
Telefon 191-85

JAN PIETRZAK
adwokat przy Sądzie Biskupim

ŁÓDŹ, NAWROT 2 m. 31
Telefon 124-03
przyjmuje od 5-7 wiecz. 255-3

Na wypłatę
Pałta dam. męs. i dziecięce
SWETRY
OBUIE
BOITY I KALOSZE
Piotrkowska 37
III wejście i pierwsze

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

SKŁAD Tapicersko-Stolarski B-ci GABAŁOW Sienkiewicza 40 i Skład Mebli NAWROT 8 polecamy na dogodnych warunkach urządzenia pokojowe oraz pojedyncze meble również posiadamy na składzie otomany, tapczany, fotele, krzesła, stoły i t. d.

WZUTERJA, zegarki na raty, ceny gotówkowe. „Preciosa” Piotrkowska 123 w podwórzu 2711

A WYPŁATY! Eleganckie płaszcze damskie, strzane kołnierze, palta, ubrania męskie, swetry, puławy, boty, chustki, bielizna i moc innych artykułów. Najtańsze ceny, najdogodniejsze warunki tylko u Leona Rubaszkińskiego 44. Stałym klientom nawet bez wkładu

DOM do sprzedania 7 mieszkań przy ulicy Częstochowskiej Nr 12 dowiedzieć się można Żeromskiego Nr 27 sklep 1334-1

KAZYJNIE dom do sprzedania z dużym placem pod budowę 39 mieszkań 60,000 zł. byle zaraz Marysińska Nr 3 u gospodarza 1336-1

O SPRZEDANIA pianino, bormaszyna i inne przyrządy ślusarskie. Strz. Janiowski 20 u gospodarza 1328-1

OZEK ręczny na resorach poszukiwany Zielona 27 u dozorcy 1624-2

SPRZEDAM dom o dwóch mieszkaniach, młody sad składający się z 27 drzewek owocowych oraz kilka dzikich, duża szop, kornara i około 12 kory wapna 2 letniego. Położenie letniskowe pod samym laskiem. w Pabjance (Zabieście) gmina Radogoszcz. Dojazd tramwajem z Bełutkiego rynku Zabieściem i Aleksandrowem do toru kolejowego 15 minut od tramwaju Wiad. na miejscu Br. Hanezka

GUSTAW SIMM

Biuro Architektoniczne i Przedsiębiorstwo Budowlane

zostało przeniesione z ul. Radwańskiej 51

na ul. Gdańską 184 Tel. 128-24

wejście z ul. Radwańskiej Nr. 30

Z powodu wyjazdu okazuję nie do sprzedania 1) domek z budką na węgiel i dużym ogrodem, 2) plac 38x68 łok Wiadomość u go spodarza Łódź N. Chojny Grzybowa Nr 17 1330-1

Posady i prace

ANIENKA z praktyką freblowską poszukuje posady w domu chrześcijańskim Kilińskiego 75 m. 5 l p. m. 5b. 1344-1

POTRZEBNY zdolny pod ręczny do krawca Andrzeja Nr. 33 1628-2

Zagubione dokum.

ZAGINEŁA legitymacja za pomocą Aleksy Grzelak 1332-1

ZAGINEŁA karta zwolnienia wydana przez 13 pp. w Pultusku, Stanisławowi Wachowskiemu 1626-3

Różne

Mechanik reperuje maszyny do szycia bardzo tanio Grabowa Nr 32 m 16

PRZYJME panów na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem Andrzeja 15 m. 25 1346-1

PRZYJME na mieszkanie przyzwoitego mężczyzny lub kobietę Zawadzka 5 Ressi 1326-1

DRZEWKA OWOCOWE, JAGODOWE, PARKOWE

i wiele innych po cenach niższych poleca w wielkim wyborze. Róże sztampowe, pnące płożące od 1-go zł. Drzewka alejowe od 2 zł. Krzewy ozdobne od 1 zł. Najstarsza firma

senjor LEON KOŁACZKOWSKI senjor

Przedzalniana 86. Tramw. 3

DACHY

kryje blachą, papą, dachówką, eternitem, bitumina, cynkolitem, kreolitem oraz reperacje i smołowanie skutecznie na Łódź i okolice po CENACH PRZYSTĘPNYCH. Wykonanie solidne i fachowe.

ZAKŁAD BLACHARSKI Wł. Modrzejewski Niedziana 4. Tel. 220-17

PRZYBLĄKAŁ się pies biały szpic. Wacław Brańska Łódź, ul. Zakątna 67 1616-2

SKLEP

KAZIMIERZ Zielonko Al. KOSCIUSZKI 37

poleca: pończochy jedwabne, fildecos skarpetki męskie, pończochy dziecięce reformy, rękawiczki wełniane swetry i pończochy Cena bardzo przystępna, oraz przyjmuje pończochy do reperacji.

Stare kotikowe i pluszowe palta

odświeżam i wytłaczam w różnych deseniach (imitacja futer).

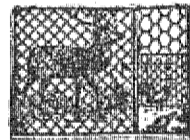
Dekatyzowanie

karbowanie i plisowanie Piotrkowska 60, lewa oficyna, ostatni sklep

KAFLE

drzwiczki hermetyczne gwintowane, piecyki kociolki, rury płyty i ruszty ognioodporne poleca po cenach fabrycznych.

JAN ŁAWACZ Sienkiewicza 30 tel. 190-30



DRUCIANE Parkany, Plecionki, tkaniny. Gazy miedz do filtrów. „Rabitz” do robót betonowych we wszystkich metalach wyrabia i poleca RUDOLF JUNG Łódź, Wólczajska Nr. 151 Telefon 128-97

Używajcie

wyłącznie do szycia Nici „Marynarz” Władysław SUWAŃSKI Wytw. Nici „Marynarz” Wólczajska 109

PLACE budowlane

różnej wielkości, dojazd tramwajem Nr. 7 i 17 przy ulicy Dąbrowskiej Kraszewskiego i nowozałożonych, na dogodnych warunkach

do sprzedania

Wiadomość Kilińskiego 96 mieszk. 10 front, parter, lub na miejscu ul.: Dąbrowska 30/32 u p. Jana Pilla

„SZEWCY

Najtaniej nabyć można skóry w każdej ilości

W Spółce Szwerców

PIOTRKOWSKA 73

Al. KOSCIUSZKI 22

Tel. 158-38

(Specjalność: detaliczna sprzedaż zeluwek trwałych na wodę

Cebulki kwiatowe

(sprzedaż tylko do 15 dnia) oraz nasiona dla siennego i zimowego siewu polecają składy

L. Jasińskiego

w ŁODZI ANDRZEJA

Tel. 168-56

i w Łęczycy Poznańska

Telefon 125.

UWAGA! UWAGA!

Państwowi urzędnicy - Na raty! Na sześciomiesięczne spłaty!

Pierwszorządne płaszcze damskie i męskie, obuwie, firanki, welniane i bawełniane towar bieliznę męską i damską, kochodniki, dywany, torby, parasolki, białe towary i galanterię swetry, śniegowce kalosze poleca firma

KREDYT” Nawrot 151

Młody człowiek

z praktyką biurową w firmach przemysłowych, krytyczny do czynienia nie z kalkulacją, posiadający pewien zagłębienie w mości technicznych, mówiący dobrze językiem niemieckim i francuskim bny do biura przemysłowego Oferty z podaniem referencji oraz wynagrodzenia pod „Biuro przemysłowe do administracji” w tym samym piśmie 1632

TANIO! Futra TANIO!

wszelkiego rodzaju w tym i gotowym stanem

J. Opatowski

Kilińskiego 184, tel. 190-30

Dojazd tramw. 4, 10, 16

WOZKI dziecięce

ŁÓŻKA metalowe

MATERACE wyszczególnione

hygieniczne sprężynowe

TENT” do mełowych

WYŻYMACZKI am

UMYWALKI,

KRZESEŁKA dziecięce

Na dogodnych warunkach w fabrycznym składzie

„DOBROPOL”

Łódź, Piotrkowska 73. tel. 158-38

w podwórzu

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajne 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. Wiersz milimetrowy lub jego miejsce Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łam. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe wyprzedzenie ogłoszeń admin. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje, przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawieszenia „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

ROZWÓJ

NIEDZIELNY
= DODATEK =
ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 19 PAŹDZIERNIKA 1930 r.



Stroje obrzędowe kapłanów i bojowe bojowników.

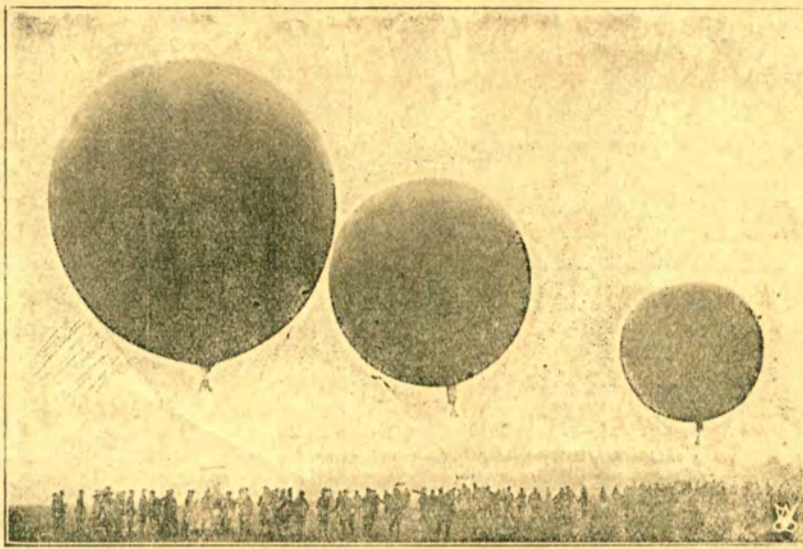


Transport owoców na prymitywnych tratwach i łodziach (Polinezja).

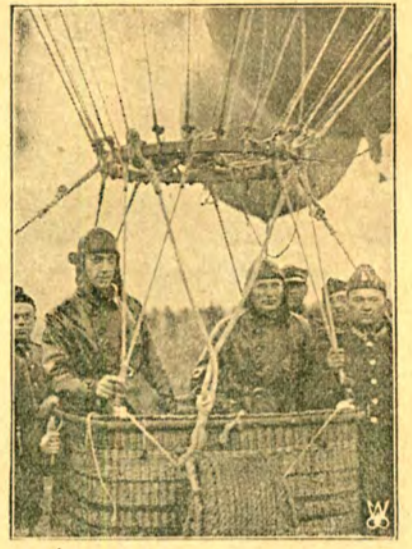
WYŚCIG BALONÓW Z WARSZAWY



Zaloga balonu „Warszawa”, który przeleciał największy dystans — około 400 klm.: por. Homaski i por. Zak-szewski.



Start balonów. W środku balon „Lwów”, który zmylił drogę i wylądował na Litwie Kowieńskiej.

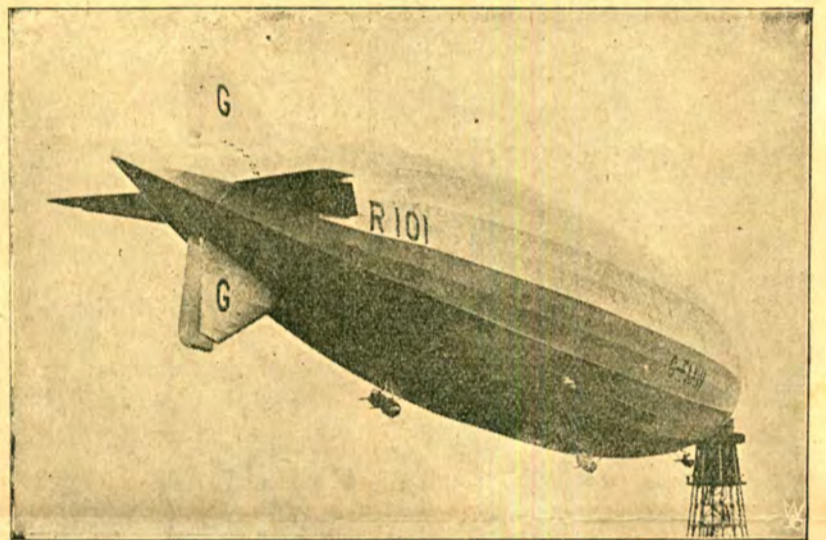


Zaloga balonu „Poznań”: porucznicy Burzyński i Hynek. Wylądowali oni w Rosji sowieckiej.

KATASTROFA STEROWCA R. 101



Lord Thomson, minister lotnictwa angielskiego i sir Brancker, szef lotnictwa cywilnego, którzy zginęli w liczbie 48 ofiar katastrofy sterowca R. 101.



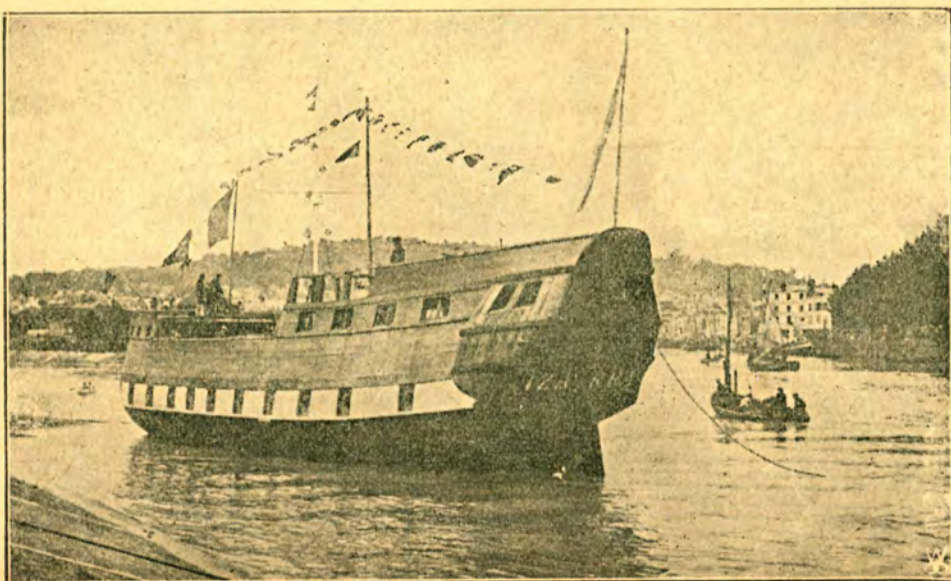
Angielski olbrzym powietrzny przed odlotem do Indji.



Uroczystości otwarcia strzelnicy P. W. w Bojanowie w dn. 28.IX. Odczytanie aktu erekcyjnego przez p. Komisarza St. Gran. Będzikowskiego.



Ćwiczenie 2000 dziewcząt na zjeździe francuskich towarzystw gimnastycznych.



W Honneur spuszczone na wodę brick-geolette z XVII wieku — „Izarre”.



Uczestnicy turnieju o mistrzostwo świata w Budapeszcie. Wśród atletów — mistrz Polski i Niemiec, Teodor Sztekker (X).



Nagroda sportowa ufundowana przez p. W. Wabia-Wabińskiego na krajowy raid awionetek.



Polowanie z sokołami trzyma się jeszcze gdzieś we Francji. Widzimy tu ptaki siedzące na obręczy z oczami zasłoniętymi kapturkami, które zdejmują im się z chwilą puszczenia na zdobycz.



Luksusowy tramwaj londyński.

ZGON MĘŻA STANU

N A M O R Z A C H



Zmarł lord Birkenhead, znakomity angielski działacz polityczny.



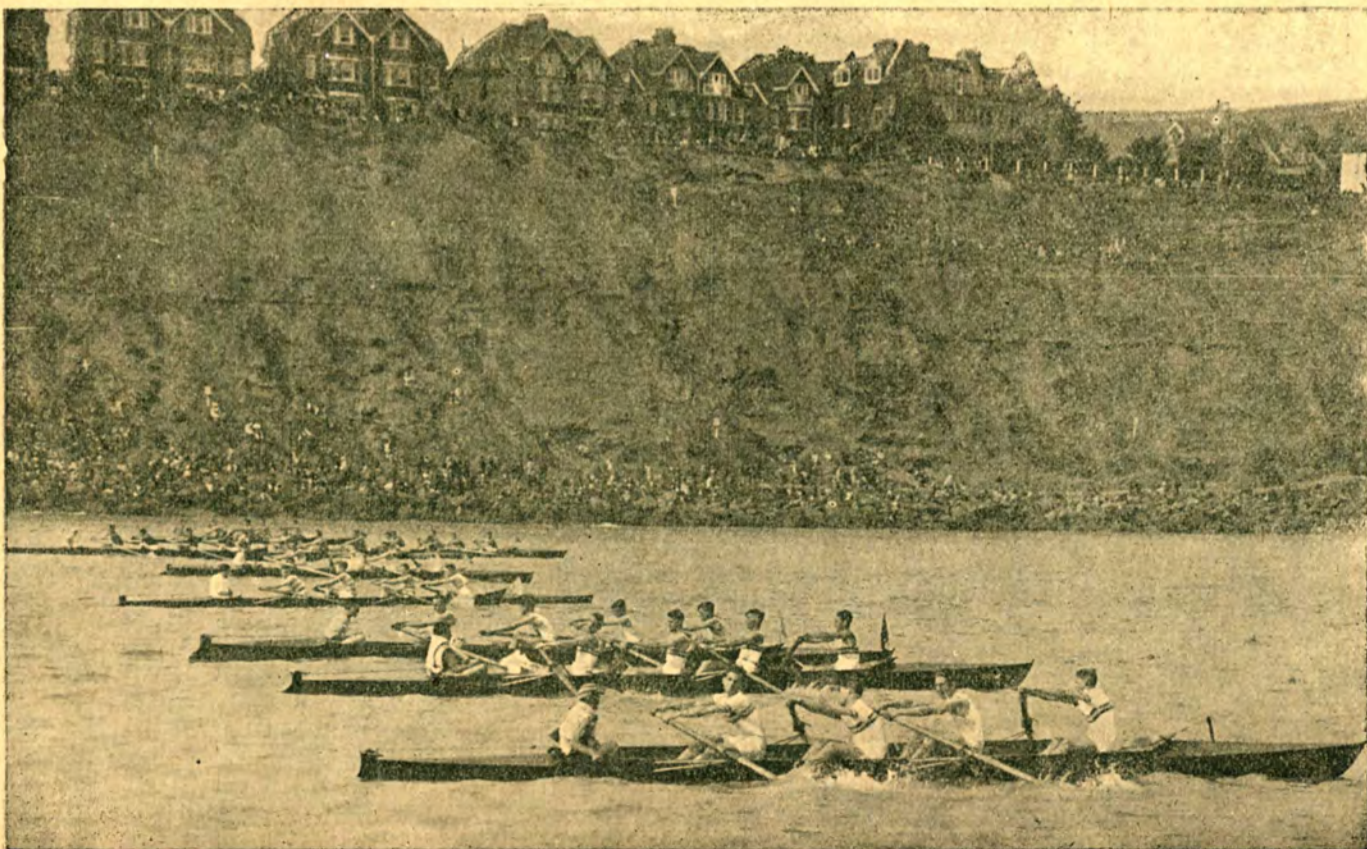
Model nowego statku, budowanego dla Alaina Gerbaulta, słynnego podróżnika po morzach całego świata.



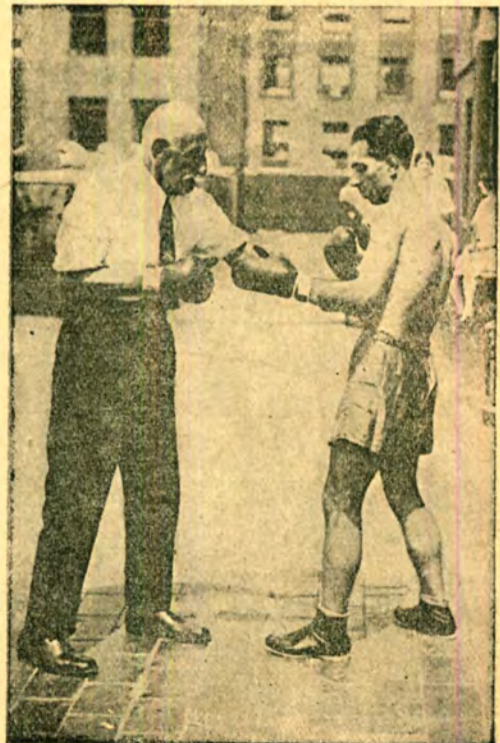
„Well Heeled”, yacht zwycięski w zawodach amerykańskich pod Newportem.



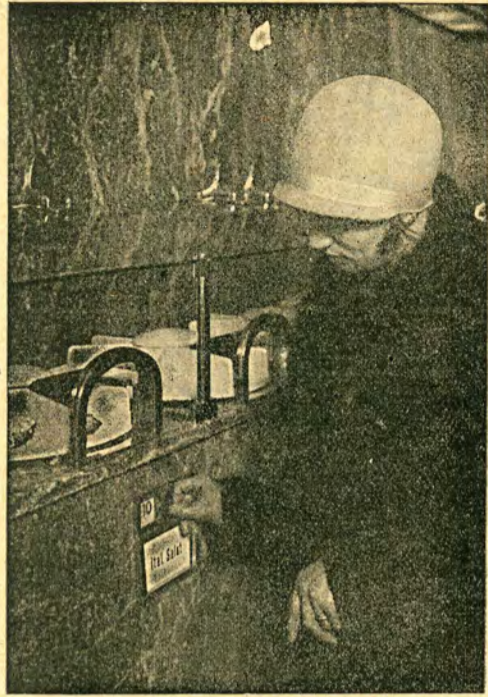
Czarna arystokratka powraca z targu, niosąc na głowie miskę z zakupionym prowiantem, a na plecach swego benjaminka.



Fragment szkolnych regat wioślarskich w Anglii.



156-letni Zaro Agha miast kuracji Woronowa stosuje trening bokserski.



Dwa zdjęcia z typowej berlińskiej restauracji elektrycznej.



Wiele dzikich zwierząt, pokazywanych w menażerjach i cyrkach nigdy nie widziały puszczy na oczy; hodują je na specjalnych fermach, jak te małe lwiątko, odfotografowane w Los Angeles w Kalifornji.

NAJLEPSZE KSIĄZKI!
WYDAWCA: WYDZIAŁ PRACOWNI I WYKONAWCÓW WARSZAWY



Moment meczu koszykówki A. Z. S. —
 Przyszłość.

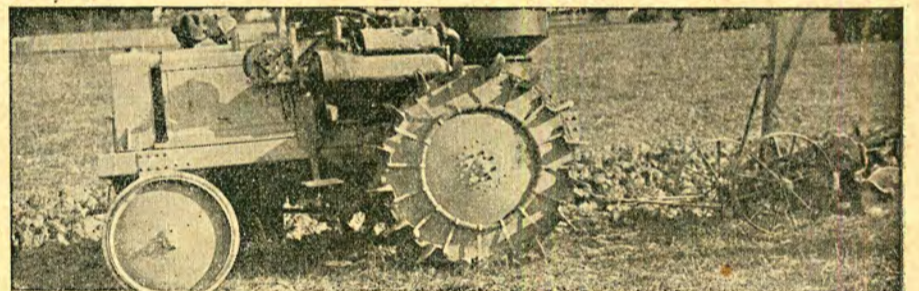


Miss Canada.



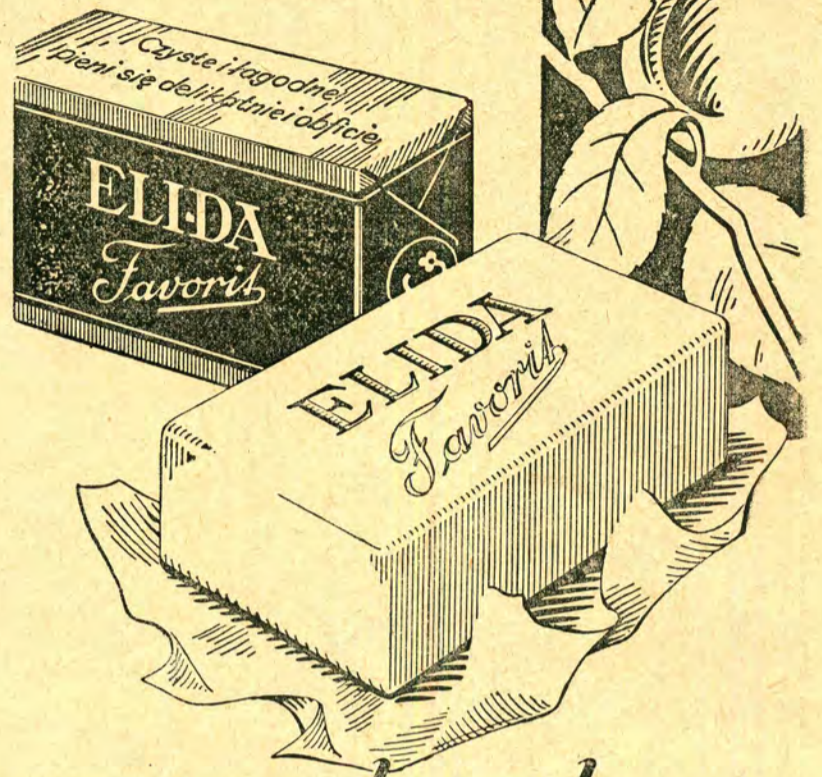
Miss Indjana.

Miss Nacogdoches.



Traktor pędzony gazem z węgla drzewnego.

KRÓLOWE PIĘKNOŚCI



DELIKATNA *JAK brzośkwinia*

staje się skóra przy stałym używaniu
 mydła Favorit.

Favorit Pieni się delikatnie i obficie i jest doskonale perfumowane.

TANIE MYDŁO LUKSUSOWE